

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

dr Jerzy Słyk

***Emigracja zarobkowa rodziców i jej wpływ na wykonywanie
władzy rodzicielskiej
w praktyce polskich sądów rodzinnych***

Warszawa 2014

Spis treści

| | |
|---|----|
| 1. Uwagi wprowadzające | 1 |
| 2. Emigracja zarobkowa rodziców w świetle obowiązujących unormowań prawnych. 5 | |
| 2.1. Uwagi ogólne | 5 |
| 2.2. Obowiązek wzajemnego szacunku i wspierania się oraz obowiązek alimentacyjny | 5 |
| 2.3. Prawo do kontaktów | 7 |
| 2.4. Władza rodzicielska | 8 |
| 2.5. Podsumowanie | 14 |
| 3. Emigracja zarobkowa rodziców w świetle dotychczasowych badań empirycznych | 17 |
| 4. Badanie ankietowe przeprowadzone wśród sędziów rodzinnych dotyczące emigracji zarobkowej rodziców | 19 |
| 4.1. Uwagi wprowadzające | 19 |
| 4.2. Informacje dotyczące ankietowanych sędziów | 20 |
| 4.3. Doświadczenia sędziów w zakresie orzekania w sprawach związanych z emigracją zarobkową rodziców | 21 |
| 4.4. Poglądy sędziów na temat orzekania w sprawach związanych z emigracją zarobkową rodziców | 27 |
| 5. Sprawy, w których sądy podejmowały ingerencję we władzę rodzicielską z uwagi na emigrację zarobkową rodziców (studium przypadku) | 32 |
| 6. Podsumowanie | 53 |

1. Uwagi wprowadzające

Potoczne określenie „eurosieroctwo” używane jest w odniesieniu do sytuacji dzieci, pozostawionych w kraju przez rodziców wyjeżdżających za granicę, najczęściej w celach zarobkowych. Problem ten stał się szczególnie doniosły społecznie po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej i otwarciu zagranicznych rynków pracy dla obywateli polskich. Możliwość wyjazdu w celach zarobkowych wskazywana była jako jedna z oczywistych korzyści akcesji i zapewne dlatego w początkowym okresie po wstąpieniu do UE w mniejszym stopniu zwracano uwagę na negatywne strony emigracji zarobkowej. Obecnie coraz częściej wskazuje się na potrzebę prawnego uregulowania sytuacji dziecka pozostawionego w kraju przez wyjeżdżających rodziców.

Niniejsze opracowanie poświęcone jest analizie obowiązujących unormowań prawnych oraz ewentualnej potrzeby wprowadzenia do prawa rodzinnego nowych rozwiązań. Rozważania prowadzone będą metodą prawnodogmatyczną oraz empiryczną – przedstawione zostaną wyniki badania ankietowego sędziów rodzinnych, jak również przykładowe stany faktyczne spraw toczących się w sądach rodzinnych (studium przypadku).

Zjawisko emigracji zarobkowej rodziców przybiera różne formy, które w różnym stopniu zagrażać mogą dobru dziecka. Kazyistyka jest w tym przypadku bardzo bogata. Tytułem przykładu wskazać można, że wyjechać w celach zarobkowych może jedno z rodziców lub oboje. Miejsce pracy za granicą może sprzyjać utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem lub utrudniać je. Rodzice mogą dbać o stały kontakt z dzieckiem – osobisty lub za pośrednictwem mediów elektronicznych – bądź zaniechać tych kontaktów, jak również troszczyć się o należyte wykonywanie nad nim pieczy lub nie dokładać w tym zakresie żadnych starań. Celem wyjazdu może być zapewnienie lepszego bytu rodzinie bądź realizacja egoistycznych planów i ambicji. Czas wyjazdu może być zróżnicowany lub trudny do przewidzenia przez samych emigrujących rodziców i uzależniony od ich powodzenia na zagranicznym rynku pracy. Nie można wykluczać decyzji o pozostaniu za granicą mimo wcześniejszego zamiaru czasowego wyjazdu z kraju.

Różnorodność czynników kształtujących sytuację dziecka, którego rodzice wyjechali za granicę, utrudnia diagnozę rozmiarów omawianego zjawiska i analizę prawną oraz powoduje rozbieżności w orzecznictwie sądów rodzinnych, podejmujących interwencję w zakresie władzy rodzicielskiej wykonywanej nad tym dzieckiem. W zasadzie każdy przypadek długotrwałego opuszczenia dziecka przez rodzica może być oceniany negatywnie. Wydaje się jednak, że w dalszych rozważaniach należy skupić się przede wszystkim nad sytuacjami, w których oboje rodzice, bądź jedyny rodzic, opuszczają dziecko w związku z emigracją zarobkową. Brak jest wtedy osoby zobowiązanej do sprawowania pieczy nad dzieckiem oraz reprezentowania go, co oznacza realne zagrożenie lub naruszenie jego dobra i powinno wywołać odpowiednią reakcję w zakresie określenia wzajemnych praw i obowiązków rodziców i dzieci.

Na przeszkody w zakresie oszacowania rozmiarów emigracji obywateli Polski zwraca się uwagę w opracowaniach Głównego Urzędu Statystycznego, wskazując na takie czynniki jak różnice w systemach ewidencjonowania przepływów migracyjnych istniejące w poszczególnych krajach, różną dostępność danych o migracjach, różne systemy kwalifikowania osób jako emigrantów stosowane w poszczególnych krajach, brak pełnej wiedzy osób udzielających informacji podczas narodowego spisu powszechnego itp.¹.

Mimo wymienionych wyżej trudności, badania wskazują na stały wzrost liczby obywateli Polski emigrujących na pobyt czasowy, tj. przebywających za granicą dłuższy czas bez dokonania wymeldowania w Polsce. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego uzyskanych w ramach Narodowego Spisu Powszechnego w 2002, w sytuacji takiej znajdowało się 786 tys. obywateli Polski. W kolejnym Narodowym Spisie Powszechnym z 2011 r. liczba ta wzrosła drastycznie do nieco ponad 2 mln. osób. Najnowsze dane, dotyczące sytuacji na koniec roku 2012 mówią o 2 mln 130 tys. osób przebywających za granicą². Jednocześnie szacuje się, że ponad 75% emigrantów przebywa za granicą ponad 12 miesięcy, przy czym

¹ Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004-2012, Główny Urząd Statystyczny, Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy, s. 5; Dokument dostępny jest na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego pod adresem:

http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_Szacunek_emigracji_z_Polski_lata_2004-2012_XI_2012.pdf

² Tamże, s. 3.

w zdecydowanej większości pozostają tam wykonując pracę lub poszukując jej³. Na podstawie przytoczonych danych statystycznych można z dużym prawdopodobieństwem postawić hipotezę, że wzrasta również liczba przypadków pozostawienia w kraju dzieci przez wyjeżdżających za granicę rodziców. Jest ona jednak trudna do oszacowania, szczególnie gdy chodzi o przypadki wyjazdu obojga rodziców. Na skalę problemu pośrednio wskazywać może liczba emigrantów pozostających w związkach małżeńskich. Według danych Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r. wyniosła ona 798 534⁴. Oczywiście nie można przyjmować, że jest to dokładna liczba przypadków „sieroctwa emigracyjnego” ponieważ osoby te mogły nie posiadać dzieci lub zabierać je ze sobą. Z drugiej strony pozostawiać dzieci w kraju mogą również rodzice samotni lub niebędący małżeństwem.

Na podstawie przytoczonych informacji i bez głębszej analizy statystycznej można stwierdzić, że problem tzw. „eurosieroctwa” ma charakter szeroki i narastający, co sygnalizowane było także w enuncjacjach medialnych. Również w nauce prawa podjęte zostały badania omawianego problemu⁵. Ich wyniki zostaną wykorzystane w dalszej części niniejszego opracowania.

Przed przystąpieniem do szczegółowych rozważań, należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt omawianego zagadnienia. Rozważania prawne koncentrują się często nad wyborem optymalnej formy ingerencji sądu w przypadku emigracji zarobkowej rodziców, bądź potrzeby wprowadzenia nowych instytucji odpowiadających specyfice tej sytuacji. Autor niniejszego opracowania stoi na stanowisku, że sam fakt emigracji zarobkowej rodziców jest niekorzystny z punktu widzenia ochrony dobra dziecka, jego rozwoju i wychowania. Potwierdzenie tej tezy odnaleźć można np. w wynikach badania ankietowego nauczycieli, przeprowadzonego przez W. Stojanowską i M. Koska, które wykazało, że bardzo

³ Tamże, s. 4.

⁴ Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny, Główny Urząd Statystyczny, Tablica. 53 „Emigranci powyżej 15 lat i więcej przebywający za granicą czasowo powyżej 3 miesięcy według stanu cywilnego prawnego oraz płci i grup wieku”, s. 200.

Dokument jest dostępny na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego pod adresem:

http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_migracje_zagraniczne_ludnosci_NSP2011.pdf

⁵ Por. np. W. Stojanowska, J. Słyk, *Ingerencja sądu w zakresie sprawowania władzy rodzicielskiej a emigracja zarobkowa rodziców*, Rodzina i Prawo 2009, Nr 13, s. 36 – 43; W. Stojanowska, M. Kosek, *Skutki emigracji zarobkowej rodziców w aspekcie zagrożenia dobra dziecka na podstawie badań ankietowych nauczycieli*, Zeszyty prawnicze UKSW 2009, Nr 9.1, s. 7-26.

często w przypadku emigracji zarobkowej rodziców pojawiają się problemy wychowawcze dotyczące dzieci⁶. Obowiązujące prawo nie powinno zatem ułatwiać odstępowania od wykonywania pieczy nad dzieckiem. Ocena wpływu rozłączenia rodziców i dzieci na proces wychowania należy jednak przede wszystkim do obszaru badań psychologii rozwojowej i pedagogiki, i powinna stanowić punkt wyjścia dla przyjęcia odpowiednich unormowań prawnych. Szczegółowa analiza ustaleń nauki w tym zakresie przekracza ramy niniejszego opracowania, niemniej wymaga podkreślenia, że korelacja między porzuceniem dziecka a zaburzeniami w procesie jego rozwoju jest w ramach wymienionych nauk wyraźnie odnotowywana⁷. Wskazuje się również na istotne znaczenie spełniania swoich ról (matki i ojca) przez oboje rodziców, czego oczywistym warunkiem jest ich obecność w życiu dziecka⁸.

⁶ W. Stojanowska, M. Kosek, *Skutki emigracji...*, *op. cit.*, s. 16.

⁷ Por. np. rozważania M. Plopy na temat teorii przywiązania [w:] M. Plopa, *Psychologia rodziny: teoria i badania*, Kraków 2011, s. 88 i n.

⁸ Tamże, s. 303.

2. Emigracja zarobkowa rodziców w świetle obowiązujących unormowań prawnych

2.1. Uwagi ogólne

Zasadnicze pytanie, jakie należy postawić w kontekście sytuacji powstającej w przypadku emigracji zarobkowej rodziców, dotyczy potrzeby ingerencji (modyfikacji, zmiany) w zakresie praw i obowiązków istniejących między rodzicami i dziećmi. Ocena takiej ingerencji jako zasadnej oznacza z kolei konieczność określenia jej prawnych przesłanek lub – ewentualnie – zaprojektowania nowych rozwiązań prawnych w przypadku uznania dotychczasowych za niewystarczające.

Relacje prawne między rodzicami a dziećmi określone są przez szeroki katalog praw i obowiązków. Oprócz władzy rodzicielskiej składają się na nie prawo do kontaktów, prawa stanu cywilnego (pochodzenie) i zasady dotyczące nazwiska, prawo do alimentów, obowiązek wzajemnego wspierania się⁹.

Problematyka filiacji (pochodzenia dziecka) nie wiąże się z problemem emigracji zarobkowej rodziców. Pozostałe aspekty praw i obowiązków rodziców oraz dzieci wymagają krótkiego omówienia w tym kontekście. Dalsze uwagi nie mają na celu szczegółowej analizy omawianych instytucji, a jedynie zarysowanie perspektyw zadośćuczynienia przez rodziców swoim obowiązkom wobec dzieci w sytuacji emigracji zarobkowej.

2.2. Obowiązek wzajemnego szacunku i wspierania się oraz obowiązek alimentacyjny

Wynikający z art. 87 k.r.o. obowiązek wzajemnego szacunku i wspierania się rodziców i dzieci określany jest jako niezależny od władzy rodzicielskiej¹⁰. Przypisuje

⁹ J. Ignatowicz, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, pod red. J. St. Piątowskiego, Ossolineum 1985, s. 785 i n

¹⁰ Tamże.

mu się mieszany, osobowo-majątkowy charakter¹¹. Wśród sposobów wzajemnego wspierania wyróżniono m.in. szczególną troskę w razie choroby, niepowodzeń życiowych, załamań natury psychicznej¹². Jakkolwiek obowiązek wzajemnego wspierania się został unormowany niezależnie od przepisów o władzy rodzicielskiej i obowiązku alimentacyjnym, wypada podzielić pogląd, zgodnie z którym znajduje w nich swoje uszczegółowienie¹³.

Nie zagłębiając się w analizę wymienionego przepisu należy podkreślić, że kreuje on obowiązek, który – szczególnie w aspekcie niemajątkowym – może być niemożliwy do spełnienia przez rodziców w razie ich emigracji zarobkowej. To zaś może spowodować konieczność ingerencji we władzę rodzicielską i jej ograniczenia lub nawet pozbawienia¹⁴.

Gdy chodzi o obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka, w doktrynie wskazano na podstawie zestawienia przepisów art. 27, 96 i 135 § 2 k.r.o., że ma on dwojaką naturę i polega z jednej strony na dostarczaniu w pieniądzu lub naturze środków niezbędnych do zapewnienia dziecku mieszkania, wyżywienia, odzieży, pomocy naukowych, wypoczynku, rozrywek kulturalnych itp., a z drugiej strony przybiera postać starań o rozwój dziecka, połączonych z nakładem osobistej pracy wychowawczej i świadczenia takich usług jak pielęgnacja dziecka czy przygotowywanie posiłków¹⁵. Emigracja zarobkowa wyklucza zadośćuczynienie obowiązkowi alimentacyjnemu w drugim z wymienionych aspektów, tj. w postaci osobistych starań o wychowanie. Jedyną możliwością, stanowiącą w tej sytuacji zarazem obowiązek rodzica, jest dostarczanie świadczeń alimentacyjnych w pieniądzu. W razie uchylania się przez rodzica od spełnienia obowiązku alimentacyjnego konieczne może być wytoczenie powództwa o alimenty. Ułatwienie w ich egzekucji stanowi obecnie Rozporządzenie Rady (WE) Nr 4/2009 z 18 grudnia

¹¹ Tenże, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2003, s. 781.

¹² Tamże.

¹³ M. Kosek, [w:] W. Stojanowska i M. Kosek, *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza. Wykładnia. Komentarz*, pod red. W. Stojanowskiej, Warszawa 2011, s. 198.

¹⁴ Tamże, s. 198.

¹⁵ J. Pietrzykowski, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2003, s. 1034.

2008 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń oraz współpracy w zakresie zobowiązań alimentacyjnych. Przewiduje ono uznawanie orzeczeń dotyczących zobowiązań alimentacyjnych bez potrzeby przeprowadzania specjalnego postępowania (art. 17 ust. 1 i art. 23 Rozporządzenia) oraz system automatycznej wykonalności dla orzeczeń wydanych w państwach członkowskich będących stronami Protokołu haskiego z 2007 r. (art. 17 ust. 2 Rozporządzenia).

2.3. Prawo do kontaktów

Problematyka kontaktów z dzieckiem została całościowo unormowana w ustawie nowelizującej Kodeks rodzinny i opiekuńczy z 6 listopada 2008 r., która weszła w życie 13 czerwca 2009 r.¹⁶ Największą doniosłość praktyczną unormowanie to uzyskuje w przypadku rozwiedzionych rodziców i rodziców żyjących w rozłączeniu, w szczególności gdy chodzi o realizowanie kontaktów przez rodzica, z którym dziecko nie zamieszkuje na stałe. Ponieważ emigracja zarobkowa prowadzi do rozłączenia rodziców i dzieci, warto przeanalizować przepisy określające kontakty w tym kontekście.

Zgodnie ze znowelizowanym art. 113 k.r.o. niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. W doktrynie wskazano na możliwe niebezpieczeństwa wynikające ze sformułowania tego przepisu, określającego kontakty jako obowiązek dziecka wobec rodzica, co mogłoby w pewnych sytuacjach stanowić podstawę do „stosowania pewnego rodzaju przymusu wobec dziecka”, narażać je tym samym na niepotrzebny stres i w ten sposób zagrażać jego dobru¹⁷. Niezależnie od tych wątpliwości należy podkreślić, że kontakty z dzieckiem są na gruncie obowiązującego przepisu obowiązkiem rodziców, którego wykonywanie jest niezbędne w kontekście innych obowiązków wymienionych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, takich jak kierowanie dzieckiem i wychowywanie go, troska o jego fizyczny i duchowy rozwój, czy też wymieniony już

¹⁶ Dz.U. 2008 r., Nr 220 poz. 1431.

¹⁷ W. Stojanowska, [w:] W. Stojanowska i M. Kosek, *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza. Wykładnia. Komentarz*, pod red. W. Stojanowskiej, Warszawa 2011, s. 265-266.

obowiązek wspierania dziecka. Co prawda art. 113 § 2 k.r.o. wymienia środki porozumiewania się na odległość jako sposób utrzymywania kontaktów, to jednak przebywanie z dzieckiem i bezpośrednio porozumiewanie się z nim, tak w świetle konstrukcji przepisu jak i funkcji omawianej instytucji, stanowią podstawową i naturalną formę kontaktów z dzieckiem. Nie budzi żadnych wątpliwości, że emigracja zarobkowa wyklucza zadośćuczynienie obowiązkowi kontaktów z dzieckiem w ten sposób.

W art. 113 k.r.o. nie została przewidziana sankcja na wypadek niewywiązywania się z obowiązku kontaktów z dzieckiem przez rodzica. W literaturze wskazano, że w sytuacji tej możliwa jest interwencja sądu na podstawie art. 113⁴ k.r.o.¹⁸. Przepis ten przewiduje możliwość zobowiązania rodziców do określonego postępowania. Posłużenie się przez ustawodawcę słowami „w szczególności” oznacza otwarty katalog możliwych rozstrzygnięć, który nie ogranicza się do wymienionego w przepisie skierowania do placówek lub specjalistów. Wydaje się zatem możliwe wydanie np. zarządzenia zobowiązującego rodzica do powrotu do kraju, o ile byłoby to podyktowane dobrem dziecka. Orzeczenie tej treści mogłoby mieć charakter dyscyplinujący i uświadamiający rodzicowi potrzeby dziecka oraz ryzyko dalej idącej interwencji sądu. Należy jednak pamiętać, że zmuszanie do kontaktów, w przypadku braku dobrej woli rodziców, nie zrealizuje celów omawianej instytucji. W przypadku rodziców zaniedbujących dziecko bardziej wskazane wydaje się podjęcie interwencji w zakresie władzy rodzicielskiej.

2.4. Władza rodzicielska

Struktura władzy rodzicielskiej jest w literaturze przedmiotu ujmowana niejednolicie. Kontrowersje w tym zakresie wynikają m.in. z redakcyjnej niespójności art. 95 i 96 k.r.o. i krzyżowania się zakresów pojęć, którymi posłużono się w tych przepisach¹⁹. Celem niniejszego opracowania nie jest rozstrzygnięcie wątpliwości teoretycznych, ale ocena możliwości wykonywania podstawowych atrybutów władzy rodzicielskiej w sytuacji emigracji zarobkowej rodziców. Dla tych potrzeb wystarczające jest

¹⁸ Tamże, s. 267.

¹⁹ J. Strzebińczyk, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*. Tom 12, pod red. T. Smyczyńskiego, Warszawa 2011, s. 265 i powołana tam literatura.

wyróżnienie w obrębie władzy rodzicielskiej trzech składników, tj. pieczy nad osobą dziecka, pieczy nad jego majątkiem i reprezentacji (przedstawicielstwa ustawowego)²⁰.

Pierwszy z wymienionych elementów, tj. piecza nad osobą dziecka wiąże się ściśle z wychowywaniem dziecka i kierowaniem nim oraz troską o jego fizyczny i duchowy rozwój²¹. Rodzice są odpowiedzialni za wychowanie fizyczne, oraz psychiczne dziecka, a więc ciąży na nich m.in. obowiązek wpajania mu poczucia moralnego i zasad moralnych, kształcenia światopoglądu, rozwijania jego zdolności, wyrobienia w dziecku poczucia osobistej godności²². Kierowanie dzieckiem może oznaczać m.in. regulowanie trybu życia dziecka, form i czasu zabawy, odpoczynku, posiłków, nauki, eliminowanie złego wpływu osób trzecich²³.

Nie powinno budzić wątpliwości, że zadośćuczynienie wymienionym wyżej, stanowiącym składniki władzy rodzicielskiej, obowiązkom rodziców, wymaga stałej obecności w życiu dziecka i jest praktycznie niemożliwe w sytuacji dłuższego wyjazdu zagranicznego.

Obowiązek pieczy nad majątkiem dziecka wiąże się z zarządaniem majątkiem sprawowanym przez rodziców, który obejmuje dokonywanie przez nich czynności faktycznych, takich jak remonty czy naprawy, oraz czynności prawnych²⁴. Obowiązki rodziców nie powstają, jeżeli dziecko nie posiada własnego majątku i w zasadzie tylko w tym przypadku nie pojawiają się komplikacje w zakresie wykonywania omawianego elementu władzy rodzicielskiej przez rodziców, którzy przebywają za granicą. O ile istnieje potrzeba prowadzenia spraw majątkowych dziecka, nieobecność rodziców jest czynnikiem znacznie utrudniającym spełnienie ciężących na nich obowiązków.

²⁰ Tamże, s. 267. Autor wskazuje na przewagę elementu osobowego (pieczy nad dzieckiem), który uzupełniany jest przez pieczę nad majątkiem i przedstawicielstwo. Por. też K. Jagielski, *Istota i treść władzy rodzicielskiej*, Studia cywilistyczne 1963, t. III, s. 122-123, J. Ignatowicz, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, pod red. J. Sł. Piątowskiego, Ossolineum 1985, s. 804-805; T. Sokołowski, *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Poznań 1987, s. 18 i n.

²¹ K. Jagielski, *Istota...*, *op. cit.*, s. 123 i 128.

²² Tamże, s. 126 oraz powołane przez autora orzecznictwo Sadu Najwyższego.

²³ K. Jagielski, *Istota...*, *op. cit.*, s. 127-128.

²⁴ M. Nazar [w:] J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2012, s. 351.

Ze względu na wymóg obecności rodziców, bardzo ważnym elementem władzy rodzicielskiej jest reprezentowanie dziecka (przedstawicielstwo ustawowe). Rodzice uprawnieni są do dokonywania w imieniu dziecka wszelkich czynności prawnych z wyjątkiem objętych wyłączeniem ustawowym²⁵. Przedstawicielstwo ustawowe rodziców posiada zatem istotne znaczenie nie tylko w ramach zarządu majątkiem dziecka. W szczególności istotne jest dokonywanie czynności dotyczących opieki zdrowotnej i leczenia dziecka. Zgodnie z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z 5 grudnia 1996 o zawodach lekarza i lekarza dentystry²⁶ na przeprowadzenie badania lub udzielenie innych świadczeń zdrowotnych konieczna jest zgoda przedstawiciela ustawowego małoletniego pacjenta. Katalog spraw, w których potrzebne jest działanie przedstawiciela ustawowego jest oczywiście bardzo szeroki i obejmuje różne sytuacje życiowe związane np. z koniecznością dochodzenia alimentów, odszkodowania lub zadośćuczynienia za krzywdę, kształceniem dziecka²⁷. Potrzeba reprezentowania dziecka w tego typu sytuacjach może mieć charakter nagły i trudny do przewidzenia, co oznacza, że dziecku należy zagwarantować możliwość bycia reprezentowanym w każdym czasie. Potwierdzeniem tej reguły jest zasada powszechności opieki, realizowana w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczących tej instytucji²⁸. Opiekę prawną należy ustanowić obligatoryjnie zawsze wtedy, gdy żadnemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska lub są nieznani (art. 94 § 3 w związku z art. 145 § 1 k.r.o.). Jest to konsekwencją zasady, zgodnie z którą w życiu dziecka zawsze powinna istnieć osoba umocowana prawnie do reprezentowania go oraz do wykonywania pieczy nad jego osobą i majątkiem.

Powyższa, bardzo pobieżna analiza struktury i treści władzy rodzicielskiej prowadzi do jednoznacznego wniosku, że nieobecność rodzica związana z wyjazdem zagranicznym w zasadzie uniemożliwia wykonywanie jego obowiązków względem

²⁵ J. Ignatowicz, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, pod red. J. St. Piątowskiego, Ossolineum 1985, s. 833.

²⁶ Tekst jedn. Dz.U. z 2011 r., Nr 277, poz. 1634 ze zm.

²⁷ J. Ignatowicz, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2003, s. 820.

²⁸ S. Kalus [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2002, s. 860.

dziecka. To z kolei prowadzi do postawienia pytania o instrumenty ingerencji we władzę rodzicielską pozwalające roztoczyć nad dzieckiem pieczę w zakresie uchybienia temu obowiązкови przez rodziców.

Wydaje się, że instytucją, która odpowiada sytuacji pozostawienia dziecka w kraju jest przede wszystkim zawieszenie władzy rodzicielskiej na podstawie art. 110 k.r.o. Przesłanką rozstrzygnięcia sądu jest w tym przypadku przemijająca przeszkoda w wykonywaniu władzy rodzicielskiej. W literaturze podkreśla się, że przesłanka ta może mieć charakter niezawiniony²⁹. Co za tym idzie, zawieszenie władzy rodzicielskiej nie powinno być odbierane jako stygmatyzujące rodziców. Posłużenie się przez ustawodawcę w art. 110 § 1 k.r.o. słowem „może” oznacza pozostawienie sądowi możliwości oceny potrzeby zastosowania zawieszenia władzy rodzicielskiej w świetle zasady dobra dziecka³⁰, oraz pozwala na rozważenie zastosowania innych instrumentów ingerencji we władzę rodzicielską. Jakkolwiek skutkiem zawieszenia władzy rodzicielskiej jest brak możliwości jej wykonywania, to z punktu widzenia rodzica istotne znaczenie posiada reguła przewidziana w art. 110 § 2 k.r.o., zgodnie z którą zawieszenie będzie uchylone, gdy jego przyczyna odpadnie. Oznacza to, że powrót rodzica do kraju umożliwia i w zasadzie zobowiązuje sąd do wydania rozstrzygnięcia tej treści.

Instrumentem, który może być rozważany w kontekście emigracji zarobkowej rodziców jest również pozbawienie władzy rodzicielskiej unormowane w art. 111 k.r.o. Przesłankami zastosowania tej instytucji jest trwała przeszkoda w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, jej nadużycie przez rodziców, rażące zaniedbanie ich obowiązków względem dziecka oraz sytuacja, w której mimo udzielonej pomocy nie ustały przyczyny zastosowania art. 109 § 2 pkt 5, a w szczególności gdy rodzice trwale nie interesują się dzieckiem. W trzech pierwszych przypadkach pozbawienie władzy rodzicielskiej ma charakter obligatoryjny, natomiast w czwartym ustawodawca posłużył się słowami „sąd może pozbawić rodziców władzy rodzicielskiej” co oznacza fakultatywność zastosowania omawianego instrumentu w tym przypadku³¹.

²⁹ J. Ignatowicz, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2003, s. 874.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, s. 879.

Wymienione przesłanki – z wyjątkiem nadużycia władzy rodzicielskiej – mogą zostać spełnione w sytuacji wyjazdu rodziców za granicę w celach zarobkowych. Jako trwałą przeszkodę w wykonywaniu władzy rodzicielskiej można zakwalifikować wyjazd rodzica zaplanowany na długi i nieokreślony czas³². Pozostawienie dziecka w kraju może być również oceniane jako rażące naruszenie obowiązków rodzica szczególnie wtedy, gdy dotyczy małego dziecka i połączone jest z brakiem zainteresowania jego wychowaniem i rozwojem. Również ostatnia z wymienionych przesłanek może zostać spełniona w sytuacji, gdy sąd na skutek emigracji rodziców podjął już w stosunku do nich interwencję na podstawie art. 109 § 2 pkt 5 i umieścił dziecko w rodzinie zastępczej, a rodzice nadal nie interesują się nim. Należy podkreślić, że pozbawienie władzy rodzicielskiej powinno być traktowane jako ostateczny środek, stosowany w najcięższych przypadkach pozostawienia dziecka w kraju i braku zainteresowania nim, za czym przemawia sposób sformułowania wymienionych wyżej przesłanek.

Elastycznym instrumentem ingerencji we władzę rodzicielską, pozwalającym na udzielenie rodzinie pomocy w różnych formach jest art. 109 k.r.o., przewidujący ograniczenie władzy rodzicielskiej. Przesłanka ingerencji sądu została w tym przypadku sformułowana bardzo szeroko. Wydanie przez sąd odpowiedniego zarządzenia jest możliwe, jeżeli nastąpiło zagrożenie dobra dziecka. Warto podkreślić, że do zastosowania wymienionego przepisu nie jest wymagane naruszenie dobra dziecka, ale wystarcza już sam stan zagrożenia tego dobra³³. Wydaje się, że emigracja rodziców stwarza właśnie tego typu stan zagrożenia. Katalog możliwych rozstrzygnięć, wymienionych w art. 109 § 2 k.r.o. jest szeroki i ma

³² Warto nadmienić, że w literaturze prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym trwałość przeszkody oceniana jest według kryterium możliwości powrotu rodzica w niezmiennych warunkach rodzinnych. Por. J. Strzebińczyk, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*. Tom 12, pod red. T. Smoczyńskiego, Warszawa 2011, s. 349; W orzeczeniu SN z 2 czerwca 2000 r. (II CKN 960/00, *LEX nr 51976*) wyrażony został następujący pogląd: „Przez trwałą przeszkodę, uniemożliwiającą wykonywanie władzy rodzicielskiej, należy rozumieć taki układ stosunków, który wyłącza sprawowanie przez rodziców władzy rodzicielskiej na stałe w tym sensie, że albo według rozsądnego przewidywania nie można ustalić czasu trwania tego układu albo - co najmniej - że układ ten będzie istniał przez czas długi.”

³³ W. Stojanowska, *Dobro dziecka jako instrument wykładni norm konwencji o prawach dziecka oraz prawa polskiego i jako dyrektywa jego stosowania*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, pod red. T. Smoczyńskiego, Poznań 1999, s. 87.

charakter otwarty, a zatem sąd może wydać każde zarządzenie, którego wymaga dobro dziecka³⁴.

Nie ulega wątpliwości, że pozostawienie dziecka w kraju przez rodziców może wywołać zarówno stan zagrożenia dobra dziecka jak i doprowadzić do naruszenia tego dobra. Rolą sądu jest ocena sytuacji i dobór odpowiedniego zarządzenia. Przykładowo, w przypadku emigracji zarobkowej jednego z rodziców, przy zapewnionej pieczy i reprezentacji drugiego, w razie pojawienia się problemów wychowawczych będących odpowiedzią na wyjazd, można brać pod uwagę wydanie zarządzenia, w którym sąd zobowiąże rodziców i małoletniego do określonego postępowania, w szczególności skieruje ich do placówki lub specjalisty zajmującego się terapią rodzinną lub poradnictwem (art. 109 § 2 pkt 1 k.r.o.), nakaże rodzicowi częstsze wizyty w kraju, podda wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego. W przypadkach trudniejszych, w szczególności w razie pozostawienia dziecka w kraju przez oboje rodziców, możliwe jest umieszczenie go w pieczy zastępczej (art. 109 § 2 pkt 5). Warto podkreślić, że ostatnie z wymienionych rozwiązań należy ocenić jako korzystne z punktu widzenia rodziców, a tym samym łatwe dla nich do zaakceptowania, ponieważ nie powoduje całkowitej utraty władzy rodzicielskiej, a piecza nad dzieckiem może być sprawowana przez osoby bliskie, np. dziadków dziecka. Istotne znaczenie posiada w tym przypadku unormowanie art. 112¹ k.r.o., który określa zakres obowiązków i praw przejętych przez rodziców zastępczych oraz pozostawionych rodzicom dziecka³⁵.

Z sytuacją, która powstaje w wyniku emigracji zarobkowej rodziców, bardzo dobrze koresponduje również unormowanie zawarte w art. 100 k.r.o. w brzmieniu po nowelizacji z 13 czerwca 2008 r. Ingerencja sądu we władzę rodzicielską może być niekiedy rozumiana przez rodziców jako forma odebrania im dziecka. Wymieniony

³⁴ J. Ignatowicz, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2003, s. 860.

³⁵ Zgodnie z tym przepisem „Obowiązek i prawo wykonywania bieżącej pieczy nad dzieckiem umieszczonym w pieczy zastępczej, jego wychowania i reprezentowania w tych sprawach, a w szczególności w dochodzeniu świadczeń przeznaczonych na zaspokojenie jego potrzeb, należą do rodziny zastępczej, prowadzącego rodzinny dom dziecka albo kierującego placówką opiekuńczo-wychowawczą, regionalną placówką opiekuńczo-terapeutyczną lub interwencyjnym ośrodkiem preadopcynym. Pozostałe obowiązki i prawa wynikające z władzy rodzicielskiej należą do rodziców dziecka.”.

przepis posługuje się sformułowaniem, zgodnie z którym rodzicom przysługuje prawo do uzyskania pomocy sądu opiekuńczego i innych organów władzy publicznej. Przed nowelizacją, przepis wymieniał tylko jedną z jej form, która nie pozostaje w związku z analizowanym tu problemem, tj. odebranie dziecka osobie nieupoważnionej. Jednak również w poprzednim stanie prawnym podkreślano, że formuła udzielenia pomocy rodzicom jest szeroka (otwarta) i mieści w sobie różne działania, w tym m.in. zarządzenia sądu opiekuńczego wydawane na podstawie art. 109 k.r.o.³⁶ W brzmieniu po nowelizacji z 2008 r. przepis wprost przewiduje, że jedną z form udzielenia pomocy rodzicom może być zapewnienie dziecku pieczy zastępczej. Rodzice mogą zatem zwrócić się do sądu opiekuńczego z wnioskiem o zapewnienie pieczy zastępczej dziecku na czas ich wyjazdu. Ponieważ przepis art. 100 k.r.o. przewiduje zwrócenie się o pomoc do innych niż sąd organów władzy publicznej, warto również zwrócić uwagę na unormowanie art. 35 ust. 2 ustawy z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej³⁷, zgodnie z którym w sytuacjach pilnych możliwe jest umieszczenie dziecka w rodzinnej pieczy zastępczej na wniosek lub za zgodą rodziców. Umieszczenie następuje w tym przypadku na podstawie umowy zawartej między rodziną zastępczą lub prowadzącym rodzinny dom dziecka a starostą, który następnie niezwłocznie zawiadamia o niej sąd opiekuńczy.

Wymaga podkreślenia, że udzielenie pomocy rodzicom następuje na ich żądanie, a omawiany przepis art. 100 k.r.o. koresponduje z zasadą autonomii rodziców w wykonywaniu władzy rodzicielskiej i zasadą subsydiarności³⁸.

2.5. Podsumowanie

Analiza unormowanego w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym stosunku prawnego między rodzicami a dziećmi prowadzi do wniosku, że jego podstawowym i przeważającym elementem są obowiązki ciążące na rodzicach. W szczególności dotyczy to władzy rodzicielskiej, która w dłuższej perspektywie – z uwagi na

³⁶ J. Ignatowicz, [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 830; por. też J. Ignaczewski, [w:] *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem*, pod red. J. Ignaczewskiego, Warszawa 2010, s. 78.

³⁷ Tekst jedn. Dz.U. 2013 r. poz. 135 ze zm.

³⁸ J. Strzebińczyk, [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 299.

konstrukcję kodeksową – w zasadzie nie może być wykonywana „na odległość”, w przypadku emigracji zarobkowej rodzica. To z kolei rodzi konieczność podjęcia odpowiednich działań prawnych, określających sposób realizacji obowiązków względem dziecka podczas nieobecności rodziców.

Należy podkreślić, że obowiązujące przepisy przewidują cały wachlarz środków, które mogą zostać zastosowane w omawianej sytuacji, charakteryzujących się elastycznością i dopasowaniem do konkretnej sytuacji. Wymagają jednak interwencji sądu opiekuńczego, co – jak można przypuszczać – stanowi główną przeszkodę w ich szerokim stosowaniu. W potocznej świadomości postanowienie w przedmiocie władzy rodzicielskiej jest traktowane jako „odebranie praw rodzicielskich” stanowiące pewnego rodzaju karę dla rodziców. W tym kontekście warto przytoczyć tezę wyrażoną w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 13 września 2000 r., w której zawarte zostało stwierdzenie, że „celem ograniczenia władzy rodzicielskiej jest ochrona dziecka, lecz także niesienie pomocy rodzicom dla właściwego wykonywania tej władzy”³⁹. Podobnie w orzeczeniu z 28 kwietnia 2000 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „Ograniczenie władzy rodzicielskiej nie stanowi środka represji w stosunku do rodziców, lecz jest środkiem ochrony zagrożonego dobra dziecka. Jego celem jest ochrona dziecka, a równocześnie niesienie pomocy rodzicom, którzy z powodu trudności wychowawczych czy życiowych nie radzą sobie należycie z realizacją tego celu.”⁴⁰. Pojęciem pomocy udzielanej rodzicom posługuje się również omówiony wyżej art. 100 k.r.o.

Ze względu na pojawiające się propozycje rozwiązania omawianego problemu przy pomocy nowej instytucji patronatu, która pozwalałaby samym rodzicom na dysponowanie władzą rodzicielską i przekazywanie jej innym osobom, należy podkreślić, że propozycje tego rodzaju nie korespondują z zarysowaną wyżej konstrukcją stosunku rodzinno-prawnego, w którym istotną rolę odgrywają obowiązki rodziców względem dziecka. Nie do przyjęcia byłoby rozwiązanie pozwalające na swobodne dysponowanie obowiązkiem rodziców, bez uwzględnienia interesu osoby uprawnionej – dziecka. Należy przypomnieć, że ochrona jego dobra jest naczelną zasadą prawa rodzinnego, z czego m.in. wynika zakaz przedmiotowego traktowania

³⁹ Postanowienie SN z 13 września 2000 r., II CKN 1141/00, LexPolonica nr 381434.

⁴⁰ Postanowienie SN z 28 kwietnia 2000 r., II CKN 452/00, LexPolonica nr 385525.

dziecka. Gwarantem realizacji tych wartości jest w obecnym stanie prawnym sąd opiekuńczy. Gdyby natomiast nowe unormowanie prawne uzależniało skuteczność przekazania władzy rodzicielskiej od zgody sądu opiekuńczego, to w istocie powielaloby istniejące już unormowania, w szczególności zawarte w omówionym wyżej art. 100 k.r.o.

Nie wydaje się również, aby zasygnalizowana możliwość przekazywania władzy rodzicielskiej innym osobom przyczyniła się do rozwiązania społecznego problemu „eurosieroctwa”, którego nie można sprowadzać do przeszkód natury formalnej w załatwianiu spraw dziecka podczas nieobecności rodziców. Istota problemu polega na negatywnych dla wychowania i rozwoju dziecka skutkach rozłączenia z rodzicami. Umożliwienie przekazywania władzy rodzicielskiej innym osobom stwarzałoby pozór właściwego jej wykonywania i w tym sensie byłoby sprzeczne z interesem dziecka.

3. Emigracja zarobkowa rodziców w świetle dotychczasowych badań empirycznych

Jak wspomniano wcześniej, problem emigracji zarobkowej rodziców był już przedmiotem prawniczych badań empirycznych. W 2007 i 2008 r. w katedrze Prawa Rodzinnego i Prawa Nieletnich WPiA UKSW został podjęty cykl badań prowadzonych pod kierunkiem W. Stojanowskiej z udziałem M. Koska i autora niniejszego opracowania⁴¹. W celu uzyskania informacji na temat zjawiska emigracji zarobkowej posłużono się metodą ankietową. Respondentami byli sędziowie rodzinni oraz nauczyciele. Wśród najważniejszych ustaleń badania ankietowego sędziów odnotować należy często występującą wśród nich niechęć do ingerowania w sprawy rodziny, co przekładało się na podejmowanie działań dopiero w sytuacji pojawienia się poważnych problemów dziecka, np. popełnienia przez niego czynów uzasadniających wszczęcie postępowania w trybie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, będących ewidentnym skutkiem emigracji zarobkowej rodziców⁴². Niezależnie od poglądów sędziów, które mogą być podyktowane brakiem doświadczenia w reagowaniu na nowy problem społeczny, kluczowym zagadnieniem, decydującym o możliwości podjęcia interwencji, jest uzyskanie informacji o emigracji zarobkowej rodziców dziecka. Ustalono, że najczęstszym źródłem wiedzy sędziego, pozwalającym na wszczęcie postępowania z urzędu, była informacja kuratora sądowego, a więc osoby podejmującej działania wobec rodzin, w których wystąpiły już określone problemy. Sygnał taki można ocenić jako spóźniony. Sędziowie wskazywali na słaby przepływ informacji ze strony ośrodków pomocy społecznej oraz szkół. Powyższe ustalenia stały się jednym z motywów przeprowadzenia badania ankietowego nauczycieli. Dowiodło ono, że zdecydowana większość ankietowanych (72,09%) zetknęła się w swojej pracy z problemem „eurosieroctwa”⁴³. Dostrzegali oni negatywne skutki nieobecności rodziców

⁴¹ Raporty z tych badań zostały następnie opublikowane. Por. W. Stojanowska, J. Słyk, *Ingerencja sądu w zakresie sprawowania władzy rodzicielskiej a emigracja zarobkowa rodziców*, Rodzina i Prawo 2009, Nr 13, s. 36 – 43; W. Stojanowska, M. Kosek, *Skutki emigracji zarobkowej rodziców w aspekcie zagrożenia dobra dziecka na podstawie badań ankietowych nauczycieli*, Zeszyty prawnicze UKSW 2009, Nr 9.1, s. 7-26.

⁴² W. Stojanowska, J. Słyk, *Ingerencja...*, *op. cit.*, s. 42.

⁴³ W. Stojanowska, M. Kosek, *Skutki...*, *op. cit.*, s. 13.

dotykające dziecko, wyrażające się nie tylko w obniżeniu wyników w nauce, ale również w agresji dziecka, stanach depresyjnych i innych problemach wychowawczych⁴⁴. W tym kontekście szczególnie istotne jest odnotowanie, że zdecydowana mniejszość ankietowanych nauczycieli dostrzegała potrzebę informowania sądu opiekuńczego o sytuacji dziecka, przedkładając środki realizowane w obrębie własnych działań szkoły, takich jak nawiązanie kontaktu z rodzicami, zapewnienie dziecku pomocy w nauce i posiłków⁴⁵.

Przytoczone badania dowiodły, że nie zostały wypracowane standardowe procedury reagowania na zjawisko emigracji zarobkowej rodziców i przeciwdziałania mu. Co więcej, brak jest ugruntowanych i jednolitych poglądów na ten temat, zarówno w środowisku sędziowskim, jak i wśród nauczycieli.

⁴⁴ Tamże, s. 16.

⁴⁵ Tamże, s. 20 i 22.

4. Badanie ankietowe przeprowadzone wśród sędziów rodzinnych dotyczące emigracji zarobkowej rodziców

4.1. Uwagi wprowadzające

Pierwotnym założeniem było przeprowadzenie badania aktowego spraw sądowych, w których dokonana została ingerencja sądu opiekuńczego w zakresie władzy rodzicielskiej emigrujących w celach zarobkowych rodziców. Jak już wspomniano, określenie liczby przypadków emigracji zarobkowej nastęrcza istotnych trudności. Jeszcze trudniejsze jest oszacowanie liczby spraw sądowych, które dotyczą tego problemu. Nie są one ewidencjonowane w specjalny sposób. Sąd może podejmować interwencję zarówno stosując ograniczenie, pozbawienie jak i zawieszenie władzy rodzicielskiej. Z góry można przewidzieć, że tylko niewielki odsetek tego typu spraw może wiązać się z omawianym problemem⁴⁶.

Przytoczone okoliczności utrudniały uzyskanie odpowiedniej próby do badania aktowego. Biorąc je pod uwagę zdecydowano o następującej strategii badania. Spośród wszystkich sądów rodzinnych ze wszystkich okręgów w Polsce wylosowane zostało 106 wydziałów rodzinnych i nieletnich (ok. 1/3 sądów rodzinnych w Polsce), do których skierowano pismo z prośbą o wypełnienie przez jednego sędziego ankiety oraz o nadesłanie wszystkich akt spraw opiekuńczych, w których w 2013 r. wydano prawomocne rozstrzygnięcie w związku z emigracją zarobkową rodziców dziecka.

W odpowiedzi sądy nadesłały 98 ankiet oraz jedynie 15 akt spraw opiekuńczych spełniających zakładane kryteria (spraw, w których nastąpiła ingerencja sądu opiekuńczego we władzę rodzicielską z powodu emigracji zarobkowej rodziców). Wyniki badania ankietowego sędziów zostaną przedstawione w dalszej części niniejszego punktu. Należy przypuszczać, że niewielka liczba nadesłanych akt spraw jest związana przynajmniej częściowo z trudnościami sekretariatów w odnalezieniu odpowiednich postępowań, które, jak wskazano wyżej, nie są w specjalny sposób

⁴⁶ Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości w 2013 roku w Polsce załatwiono 41 788 spraw o pozbawienie, zawieszenie i ograniczenie władzy rodzicielskiej (MS-S16 Sprawozdanie w sprawach rodzinnych z zakresu spraw cywilnych z wyłączeniem spraw nieletnich za rok 2013, Ministerstwo sprawiedliwości, dokument dostępny w wewnętrznym systemie informatycznym Ministerstwa Sprawiedliwości).

ewidencjonowane. Wielkość próby nie uprawniała w tym przypadku do dokonania opisu statystycznego. Poszczególne sprawy zostaną jednak przedstawione w ostatniej części niniejszego opracowania w formie studium przypadku.

4.2. Informacje dotyczące ankietowanych sędziów

Przed przystąpieniem do omówienia odpowiedzi, których udzielali ankietowani, należy przedstawić podstawowe informacje na temat badanej grupy sędziów.

Tabela 1. Ankietowani sędziowie rodzeni według wieku i płci

| Wiek | Płeć | | | | Ogółem | |
|----------------------------|-----------|---------|---------|---------|--------|---------|
| | Mężczyźni | | Kobiety | | | |
| | Liczba | Procent | Liczba | Procent | Liczba | Procent |
| 30 do 39 lat | 10 | 10,2 | 9 | 9,2 | 19 | 19,4 |
| 40 do 49 lat | 9 | 9,2 | 37 | 37,7 | 46 | 46,9 |
| 50 do 59 lat | 6 | 6,1 | 21 | 21,4 | 27 | 27,6 |
| 60 i więcej lat | 0 | 0 | 4 | 4,1 | 4 | 4,1 |
| Brak danych na temat wieku | 1 | 1,0 | 1 | 1,0 | 2 | 2,0 |
| Ogółem | 26 | 26,5 | 72 | 73,4 | 98 | 100 |

Jak wynika z tabeli 1 zdecydowaną większość (73,4%) ankietowanych sędziów stanowiły kobiety. Warto odnotować jednak, że w grupie najmłodszych sędziów, tj. w przedziale wiekowym od 30 do 39 lat proporcje płci respondentów były wyrównane, z minimalną przewagą liczby mężczyzn. W badaniu przeważali sędziowie w wieku między 40., a 50. rokiem życia.

Ponieważ badaniu podlegały również poglądy sędziów-respondentów na temat omawianego problemu, istotne jest określenie ich doświadczenia zawodowego. Dlatego informacje na temat wieku ankietowanych warto uzupełnić bardziej szczegółowymi danymi, dotyczącymi stażu zawodowego sędziów.

Tabela 2. Staż pracy sędziów respondentów

| Liczba lat | Liczba sędziów | Procent |
|-----------------|----------------|---------|
| Do 5 lat | 4 | 4,1 |
| 6 do 10 lat | 11 | 11,2 |
| 11 do 20 lat | 54 | 55,1 |
| 21 do 30 lat | 17 | 17,3 |
| 31 do 40 lat | 11 | 11,2 |
| 41 i więcej lat | 1 | 1,0 |
| Ogółem | 98 | 100 |

Sędziowie wykonujący zawód stosunkowo krótko (do 5 lat) stanowili nieliczną grupę (czterech sędziów – 4,1%). Najliczniej reprezentowani byli sędziowie o ugruntowanym doświadczeniu – osoby wykonujące zawód sędziego od 11 do 20 lat stanowiły 55,1% ankietowanych. Sędziom zadano również pytanie o czas pracy w sądzie rodzinnym. Wyniki w tym zakresie nie odbiegały znacząco od przytoczonych wyżej. Średni czas pracy w wydziale rodzinnym i nieletnich wynosił prawie 15 lat (dokładnie 14,964), a mediana nie odbiegała znacząco od tej wartości (14 lat).

4.3. Doświadczenia sędziów w zakresie orzekania w sprawach związanych z emigracją zarobkową rodziców

Jedynie 23 sędziów (23,5%) zadeklarowało, że w roku 2013 w swojej praktyce orzeczniczej spotkali się z problemem sieroctwa emigracyjnego. Aż 75 sędziów (76,5%) udzieliło odpowiedzi, z której wynikało, że nie zetknęli się z problemem emigracji zarobkowej rodziców.

Tabela 3. Liczba spraw dotyczących ingerencji we władzę rodzicielską, w których orzekali ankietowani sędziowie

| Liczba spraw | Liczba sędziów | Procent |
|--------------|----------------|---------|
| 0 | 75 | 76,5 |
| 1 | 10 | 10,2 |
| 2 | 1 | 1,0 |
| 3 | 3 | 3,1 |
| 4 | 1 | 1,0 |
| 5 | 1 | 1,0 |
| 6 | 1 | 1,0 |
| 10 | 3 | 3,1 |
| 60 | 1 | 1,0 |
| Brak danych | 2 | 2,0 |
| Ogółem | 98 | 100 |

Sędziowie zostali poproszeni o określenie (choćby w przybliżeniu) liczby spraw, w których podejmowali interwencję w związku z pozostawieniem dziecka w kraju przez rodziców podejmujących pracę za granicą. Wśród ankietowanych, którzy w ogóle zetknęli się z tym problemem w swojej praktyce orzeczniczej, zdecydowanie najczęściej deklarowano prowadzenie jednej sprawy w skali roku (10 sędziów). Trzech sędziów podało liczbę 10 spraw, a jeden – 60 spraw. Trudno jednoznacznie wskazać, dlaczego w tym jednym przypadku liczba podana przez ankietowanego sędziego była tak duża i wyraźnie odbiegająca od ogólnej tendencji. W poprzednio prowadzonym i przywołanym wyżej badaniu, autor niniejszego opracowania ustalił na podstawie bezpośrednich rozmów z sędziami, że ich indywidualne nastawienie oraz sposób zorganizowania współpracy z ośrodkami pomocy społecznej, szkołą i społecznością lokalną decydują o liczbie wydawanych orzeczeń w sprawie tzw. „eurosieroctwa”. Nie bez znaczenia pozostawało również umiejscowienie sądu – w niektórych regionach Polski (szczególnie na zachodzie), problem wyjazdów zarobkowych rodziców jest znany od dłuższego czasu i sędziowie zdążyli wypracować sposób reagowania na tego typu sytuacje. Ustalenia te znalazły pewne

potwierdzenie w obecnie omawianym badaniu ankietowym – niemal wszystkie sądy (z wyjątkiem jednego), w których odnotowano większą liczbę interwencji we władzę rodzicielską znajdowały się w zachodniej Polsce⁴⁷.

Wydaje się, że w świetle przytoczonych wcześniej danych statystycznych, dotyczących problemu „eurosieroctwa” w Polsce, liczbę sędziów, którzy orzekali w sprawach dotyczących emigracji zarobkowej rodziców oraz liczbę podjętych przez nich interwencji można ocenić jako bardzo niską. O takiej ocenie decyduje również liczba wszystkich, rozstrzygniętych w 2013 r. w Polsce, spraw opiekuńczych dotyczących pozbawienia, zawieszenia i ograniczenia władzy rodzicielskiej. Według danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości, w tym czasie załatwiono w wydziałach rodzinnych i nieletnich sądów rejonowych 41 788 takich spraw⁴⁸. Badanie potwierdziło zatem tezę, że pozostawienie dziecka w kraju przez wyjeżdżających rodziców, zwykle nie spotyka się z interwencją sądu.

Próba 23 sędziów, którzy w 2013 r. orzekali w sprawie „eurosieroctwa”, nie uprawnia do stawiania definitywnych i pewnych wniosków. Z drugiej strony, sędziowie ci orzekali w sumie w 126 sprawach. Mimo tych zastrzeżeń zostaną jednak poniżej przedstawione odpowiedzi, których udzielali. Wyniki badania w tym zakresie należy traktować jako orientacyjne.

Wypowiedzi respondentów dostarczyły informacji na temat sposobu wszczęcia postępowania.

Tabela 4. Sposób wszczęcia postępowania

| Sposób wszczęcia postępowania | Liczba sędziów | Procent |
|-------------------------------|----------------|---------|
| Z urzędu | 8 | 34,8 |
| Na wniosek | 8 | 34,8 |
| Z urzędu i na wniosek | 7 | 30,4 |
| Ogółem | 23 | 100 |

⁴⁷ Chodziło o sądy w Białogardzkie, Sosnowcu, Grodzisku Wielkopolskim i Jędrzejowie.

⁴⁸ Sprawozdanie MS-S16 w sprawach rodzinnych z zakresu spraw cywilnych z wyłączeniem spraw nieletnich za rok 2013. Dokument dostępny w wewnętrznym systemie informatycznym Ministerstwa Sprawiedliwości.

W badaniu nie zaobserwowano dysproporcji, gdy chodzi o sposób wszczęcia postępowania. Sędziowie deklarowali taką samą liczbę przypadków wszczęcia postępowania z urzędu i na wniosek (8). W 7 ankietach, respondenci wskazali, że postępowania były wszczynane zarówno z urzędu jak i na wniosek.

Przy okazji omawiania wyników prowadzonych w poprzednich latach badań zwrócono uwagę na problem przepływu informacji o „eurosieroctwie”, który w dużym stopniu decyduje o możliwości wszczęcia postępowania.

Tabela 5. Sposób uzyskania przez sąd informacji o emigracji zarobkowej*

| Źródło informacji | Liczba sędziów | Procent |
|---------------------------|----------------|---------|
| Szkoła | 12 | 52,2 |
| Rodzice | 7 | 30,4 |
| Dziadkowie | 5 | 21,7 |
| Ośrodek pomocy społecznej | 5 | 21,7 |
| Policja | 4 | 17,4 |
| Kurator sądowy | 3 | 13,0 |
| Inne źródło | 4 | 17,4 |

* Sędziowie mogli wskazać więcej niż jedno źródło informacji, dlatego ich liczba przekracza liczbę ankietowanych. Procenty obliczono dla liczby 23 sędziów.

Wyniki omawianego badania, które – jak już powiedziano – należy traktować w tym przypadku z ostrożnością, były w pewnym stopniu zaskakujące w kontekście poprzednio prowadzonych badań. Najczęstszym źródłem informacji sędziego o emigracji zarobkowej rodziców była szkoła (12 wskazań). Informacja pochodząca od kuratora sądowego wymieniana była natomiast najrzadziej (3 wskazania). Obraz wyłaniający się z udzielanych przez sędziów odpowiedzi należy ocenić pozytywnie. Świadczy on o tym, że ankietowani sędziowie pozostawali w kontakcie z lokalną społecznością i mogli podjąć interwencję na stosunkowo wczesnym etapie, a pracownicy szkół zdawali sobie sprawę z ciężącego na nich na podstawie art. 572 k.p.c. obowiązku zawiadomienia sądu opiekuńczego o zdarzeniu uzasadniającym wszczęcie postępowania. Należałoby przy tym oczekiwać, że częściej zawiadomienie pochodzić będzie od samych rodziców lub najbliższej rodziny

dziecka, co pozwoliłoby zabezpieczyć jego sytuację prawną na czas wyjazdu rodziców w odpowiednim momencie.

Kolejnym istotnym zagadnieniem jest wybór przez sędziego odpowiedniego rodzaju rozstrzygnięcia. Ich zestawienie zawarte jest w kolejnej tabeli.

Tabela 6. Rodzaj rozstrzygnięcia sądu w sytuacji emigracji zarobkowej rodziców*

| Rodzaj rozstrzygnięcia | Liczba sędziów | Procent |
|---|----------------|---------|
| Ograniczenie władzy rodzicielskiej i umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej | 11 | 47,8 |
| Zawieszenie władzy rodzicielskiej | 9 | 39,1 |
| Pozbawienie władzy rodzicielskiej | 5 | 21,7 |
| Ograniczenie władzy rodzicielskiej przez poddanie jej wykonywania nadzorowi kuratora sądowego | 2 | 8,7 |
| Brak rozstrzygnięcia – postępowania nie zakończono | 1 | 4,3 |

* Sędziowie mogli wskazać więcej niż jeden sposób rozstrzygnięcia, dlatego ich liczba przekracza liczbę ankietowanych. Procenty obliczono dla liczby 23 sędziów.

Najczęściej sędziowie stosowali ograniczenie władzy rodzicielskiej w trybie art. 109 k.r.o. i umieszczali dziecko w pieczy zastępczej (11 sędziów). Często stosowanym rozstrzygnięciem było zawieszenie władzy rodzicielskiej (9 wskazań). Jedynie dwóch sędziów zadeklarowało stosowanie ograniczenia władzy rodzicielskiej przez poddanie jej wykonywania nadzorowi kuratora sądowego. Należy pozytywnie ocenić wybór rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej przez jej ograniczenie i umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej. Jak już wskazano pozwala ono na ustabilizowanie sytuacji prawnej dziecka przez zastosowanie art. 112¹ k.r.o. Jednocześnie jest łatwiejsze do przyjęcia dla rodziców, którzy nie odbierają interwencji sądu jako odebrania im dziecka oraz dla samego dziecka, które może być umieszczone np. w spokrewnionej rodzinie zastępczej. Wydaje się natomiast, że poddanie wykonywania władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego (art. 109 § 2 pkt 3) nie rozwiązuje problemu emigracji zarobkowej rodziców. Pogląd ten ma charakter ogólny, gdyż ocena zastosowania przez sąd tego środka przez sędziego mogła by zostać dokonana na podstawie konkretnych akt sądowych.

Tabela 7. Przyczyny uzasadniające ingerencję sądu we władzę rodzicielską*

| Rodzaj przyczyny | Liczba sędziów | Procent |
|---|----------------|---------|
| Problemy wychowawcze dotyczące dziecka | 12 | 52,2 |
| Sam fakt emigracji zarobkowej rodziców | 11 | 47,8 |
| Brak zainteresowania dzieckiem ze strony rodziców | 2 | 8,7 |
| Rażące zaniedbanie obowiązków rodzicielskich | 1 | 4,3 |
| Inna przyczyna bez wskazania jej rodzaju | 1 | 4,3 |

* Sędziowie mogli wskazać więcej niż jedną przyczynę, dlatego ich liczba przekracza liczbę ankietowanych. Procenty obliczono dla liczby 23 sędziów.

Jako najczęstszą przyczynę podejmowanej ingerencji we władzę rodzicielską sędziowie podawali problemy wychowawcze dotyczące dziecka (12 wskazań). Jest to zrozumiałe w świetle omówionych wyżej wyników badania ankietowego (Tabela 5), z których wynikało, że szkoła była najczęstszym źródłem informacji sędziów na temat dziecka dotkniętego problemem „eurosieroctwa”. Na uwagę zasługuje fakt, że sędziowie orzekający w sprawach związanych z emigracją zarobkową rodziców, niemal równie często wskazywali sam fakt emigracji zarobkowej jako wystarczający do podjęcia interwencji. Taka praktyka pozostaje zbieżna z sygnalizowaną wcześniej potrzebą ustabilizowania sytuacji prawnej dziecka pozostawionego w kraju przez rodziców. Z tabeli 6 wynika, że 5 sędziów stosowało pozbawienie władzy rodzicielskiej, natomiast jedną z przesłanek zastosowania tego środka (rażące zaniedbanie obowiązków rodzicielskich) jako przyczynę ingerencji sądu wskazał tylko jeden sędzia. Wynika to zapewne z tego, że sam fakt emigracji zarobkowej rodziców może wypełniać przesłanki pozbawienia władzy rodzicielskiej na podstawie art. 111 k.r.o. jako trwała przeszkoda w jej wykonywaniu bądź właśnie rażące zaniedbanie obowiązków rodziców.

Na zakończenie tej części prezentacji wyników badania ankietowego należy podkreślić, że jedynie 6 sędziów (6,1%) spośród 98, którzy wzięli udział w badaniu, zadeklarowało że orzekali w sprawie dotyczącej przywrócenia władzy rodzicielskiej po powrocie rodziców z emigracji zarobkowej. W sumie sędziowie orzekali co najmniej w 7 takich sprawach: czterech sędziów wskazało, że orzekali w jednej sprawie tego typu, jeden podał liczbę 2 spraw, a jeden nie podał informacji w tym zakresie. Zadeklarowane przez sędziów liczby należy ocenić jako bardzo niskie. Ich

porównanie z liczbą podejmowanych interwencji (126 – por. Tabela 3) pozwala przypuszczać, że nawet czasowa w zamierzeniu ingerencja sądu we władzę rodzicielską emigrujących rodziców, w praktyce oznacza unormowanie sytuacji dziecka na stałe, gdyż nie następuje powrót do wykonywania władzy rodzicielskiej w pełnym zakresie.

4.4. Poglądy sędziów na temat orzekania w sprawach związanych z emigracją zarobkową rodziców

W poprzednim punkcie omówiono wyniki badania ankietowego, ograniczone do grupy sędziów orzekających w 2013 r. w sprawach związanych z emigracją zarobkową rodziców. Ankieta zawierała również część skierowaną do wszystkich respondentów, dotyczącą ich poglądów w zakresie omawianego problemu. W tym przypadku liczba uzyskanych odpowiedzi uprawnia do stawiania mocniejszych wniosków. Poglądy sędziów mają istotne znaczenie, ponieważ decydują o sposobie rozstrzygnięcia w konkretnych stanach faktycznych.

W pierwszej kolejności sędziowie zostali poproszeni o wskazanie, czy dostrzegają potrzebę ingerencji we władzę rodzicielską w przypadku emigracji zarobkowej rodziców oraz jaka sytuacja uzasadniałaby tę interwencję.

Tabela 8. Poglądy sędziów rodzinnych na temat okoliczności uzasadniających podjęcie interwencji w zakresie władzy rodzicielskiej w przypadku emigracji zarobkowej rodziców*

| Okoliczność uzasadniająca interwencję | Liczba sędziów | Procent |
|--|----------------|---------|
| Sam fakt emigracji zarobkowej | 19 | 19,8 |
| Problemy wychowawcze dziecka | 65 | 67,7 |
| Zagrożenie dobra dziecka | 4 | 4,2 |
| Konieczność reprezentacji dziecka | 3 | 3,1 |
| Brak zapewnienia bieżącej pieczy nad dzieckiem | 7 | 7,3 |
| Niewłaściwe wykonywanie bieżącej pieczy przez osoby u których przebywa dziecko | 5 | 5,2 |
| Utrudniony kontakt z rodzicami | 2 | 2,1 |

| | | |
|---|---|-----|
| Przedłużający się pobyt za granicą rodziców | 2 | 2,1 |
| Inne okoliczności bez sprecyzowania | 7 | 7,3 |
| Brak potrzeby podejmowania interwencji | 3 | 3,1 |

* Sędziowie mogli wskazać więcej niż jedną okoliczność, dlatego ich liczba przekracza liczbę ankietowanych. Procenty obliczono dla liczby 98 sędziów.

Na wstępie należy zaznaczyć, że sędziowie mogli w przypadku omawianego pytania udzielać również sformułowanych przez siebie odpowiedzi. Przełożyło się to na ich różnorodność oraz brak rozłączności zakresowej podanych przez respondentów kategorii. W ramach analizy uzyskanych wyników uznano jednak, że odpowiedzi sędziów nie zostaną poddane ogólniejszej kategoryzacji i zostaną przedstawione niemal dosłownie, ponieważ celem badania w tym zakresie jest możliwie szczegółowa rekonstrukcja postrzegania problemu „eurosieroctwa” przez respondentów.

Z tabeli 8 przede wszystkim wynika dysproporcja w udzielanych przez sędziów odpowiedziach. Zdecydowanie najczęstszą okolicznością, która w opinii respondentów uzasadniałaby interwencję dotyczącą władzy rodzicielskiej jest wystąpienie problemów wychowawczych dotyczących dziecka. Takiej odpowiedzi udzieliło 65 sędziów (67,7%), co może w pewnym stopniu dziwić, szczególnie w świetle art. 109 k.r.o., który przewiduje wydanie odpowiednich zarządzeń przez sąd opiekuńczy już w sytuacji zagrożenia dobra dziecka, a nie dopiero w przypadku, gdy dobro to ucierpi. Odpowiedź udzielana przez sędziów może sugerować, że uznają oni za właściwe oczekiwanie na pogorszenie sytuacji dziecka, uzasadniające podjęcie działań prawnych. W tym nurcie mieściły się również inne odpowiedzi (brak zapewnienia bieżącej pieczy nad dzieckiem, niewłaściwe wykonywanie bieżącej pieczy przez osoby u których przebywa dziecko, konieczność reprezentacji dziecka), których udzieliło w sumie 15 sędziów. Należy odnotować, że znacząca grupa respondentów (19 sędziów – 19,8%) uznało, że sam fakt emigracji zarobkowej rodziców stanowi wystarczające uzasadnienie do podjęcia ingerencji we władzę rodzicielską. Jednocześnie tylko 3 sędziów odpowiedziało, że sytuacja ta w ogóle takich działań nie uzasadnia.

W sumie sędziowie udzielili aż 10 różnych, niekiedy sprzecznych rodzajów odpowiedzi. Świadczy to o braku ugruntowanych w orzecznictwie poglądów na temat

optymalnej reakcji sądu w sytuacji emigracji zarobkowej rodziców. W tym zatem zakresie sytuacja nie uległa istotnym zmianom w porównaniu z analizowaną w poprzednich badaniach⁴⁹. Co do zasady sędziowie podejmują działania wtedy, gdy otrzymają konkretną informację uzasadniającą ingerencję we władzę rodzicielską. Informacja taka przekazywana jest dopiero w przypadku wystąpienia poważnych problemów dotyczących sytuacji opiekuńczo-wychowawczej dziecka. Uzyskanie informacji o samej emigracji zarobkowej zależy więc od świadomości prawnej innych podmiotów, a przede wszystkim samych rodziców. W pewnym stopniu można też zrozumieć niechęć sędziów do ingerowania we władzę rodzicielską, ponieważ rodzice działania takie odbieraliby jako swego rodzaju sankcję lub wrogie działanie państwa. Nadal aktualne pozostają zatem postulaty prowadzenia akcji informacyjnej, uświadamiającej rodzicom prawne konsekwencje pozostawienia dziecka w kraju.

W tym kontekście istotne jest pytanie o rodzaj właściwych działań, zmierzających do rozwiązania omawianych problemów. Z uwagi na pojawiające się propozycje wprowadzenia do systemu nowej instytucji patronatu, która polegać by miała na możliwości przekazania przez rodziców części swoich praw i obowiązków wchodzących w zakres władzy rodzicielskiej innym osobom, zadano sędziom pytanie o potrzebę takiej interwencji ustawodawczej.

Pewnym zaskoczeniem był fakt, że zdecydowana większość respondentów (71 sędziów – 72,5%) zadeklarowało taką potrzebę, a 26 (26,5%) opowiedziało się przeciwko takiemu rozwiązaniu. Sędziów poproszono również o to aby wskazali, jaki kształt powinna mieć przyszła instytucja.

⁴⁹ W. Stojanowska, J. Słyk, *Ingerencja...*, *op. cit.*, s. 42-43.

Tabela 9. Postulowany sposób ukształtowania instytucji patronatu

| Istota patronatu | Liczba sędziów | Procent |
|--|----------------|---------|
| Przekazanie władzy rodzicielskiej innym osobom bez kontroli sądu opiekuńczego | 28 | 28,6 |
| Przekazanie władzy rodzicielskiej innym osobom zatwierdzone postanowieniem sądu opiekuńczego | 43 | 43,9 |
| Brak potrzeby nowej instytucji | 26 | 26,5 |
| Brak odpowiedzi na pytanie w ankiecie | 1 | 1,0 |
| Ogółem | 98 | 100 |

Pomysł patronatu w wersji najbardziej skrajnej, tzn. polegającej na przekazaniu władzy rodzicielskiej innym osobom poza kontrolą sądu opiekuńczego poparło 28 sędziów (28,6%), a więc nieznacznie więcej, niż sędziowie-respondenci, którzy byli przeciwni pomysłowi patronatu w ogóle (26 – 26,5%). Największa grupa poparła rozwiązanie niejako pośrednie, tj. przekazanie władzy rodzicielskiej podlegające kontroli sądu opiekuńczego (43 sędziów – 43,9%).

Zapewne motywy wyboru odpowiedzi przez sędziów wiązały się z przesłankami natury praktycznej. Można przypuszczać, że w instytucji patronatu sędziowie upatrują szansę zaktywizowania rodziców, którzy obecnie pozostają bierni w odniesieniu do zabezpieczenia sytuacji prawnej dziecka na czas ich wyjazdu. Wybór patronatu w wersji pozbawionej kontroli sądu opiekuńczego może też być podyktowany obawą zalewu sądów sprawami związanymi z „eurosieroctwem”.

Argumenty przeciwko przyjęciu tego ostatniego wariantu zostały już przedstawione wcześniej. W tym miejscu należy poczynić kilka uwag odnośnie wersji „pośredniej”, z zastrzeżeniem, że w sposób kompletny i szczegółowy można odnosić się do gotowego projektu ustawy. Wydaje się, że przekazanie władzy rodzicielskiej zatwierdzone postanowieniem sądu opiekuńczego, gdy chodzi o efekt, w niewielkim stopniu różni się od możliwości, jakie stwarzają rodzicom obowiązujące rozwiązania prawne. Również obecnie możliwe jest zwrócenie się przez nich do sądu z wnioskiem o wydanie określonego rozstrzygnięcia, np. na podstawie art. 109 k.r.o. lub 100 k.r.o., czego skutkiem może być ustanowienie dla dziecka rodziny

zastępczej. Nowe rozwiązanie miałyby zatem raczej walor psychologiczny, a nie prawny. Rodzice nie kojarzyliby roli sądu opiekuńczego z represją i zachowywali poczucie pełnej kontroli nad sprawami dziecka. W tym miejscu należy powtórzyć wyrażone wcześniej wątpliwości, czy system prawny powinien przewidywać ułatwienia w swobodnym dysponowaniu przez rodziców swoimi obowiązkami, tworząc fikcję zapewnienia dziecku prawidłowej sytuacji opiekuńczo-wychowawczej.

5. Sprawy, w których sądy podejmowały ingerencję we władzę rodzicielską z uwagi na emigrację zarobkową rodziców (studium przypadku)

Jak już wskazano, jedynie 15 nadesłanych przez sądy akt spraw spełniało kryteria włączenia do badania aktowego⁵⁰. Tak niska próba nie uprawniała do podjęcia analizy statystycznej. Ze względu jednak na wyraźne tendencje, które zarysowały się w poszczególnych postępowaniach oraz ujawnione problemy, dokonano opisu tych przypadków. Wnioski nie powinny służyć do daleko posuniętych generalizacji, jednak dopełniają obraz problemu zarysowany we wcześniejszych rozważaniach dogmatycznych i analizie badania ankietowego.

Sprawa nr 1

Sposób wszczęcia postępowania: na wniosek

Czas trwania postępowania: 6 miesięcy

Rozstrzygnięcie: pozbawienie władzy rodzicielskiej i umieszczenie dzieci w rodzinie zastępczej

Małoletni: chłopiec (6 lat), dziewczynka (5 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Postępowanie zostało wszczęte na skutek wniesienia przez babkę ojczystrą, u której przebywały dzieci, wniosku o pozbawienie władzy rodzicielskiej i ustanowienie jej rodziną zastępczą.

Okolo dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku, rodzice dzieci, którzy wcześniej sporadycznie utrzymywali kontakty z babką, zwrócili się do niej z prośbą o objęcie dzieci pieczą, w związku z wyjazdem za granicę w celach zarobkowych. Rodzice nie byli małżeństwem. Dzieci pochodziły ze związku konkubenckiego. Ojciec dzieci prosił

⁵⁰ Sądy nadesłały w sumie 20 akt spraw, 5 z nich udostępnione zostało przez pomyłkę i dotyczyło postępowania toczącego się w trybie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Sprawy spełniające kryteria badania pochodziły z sądów rejonowych w Inowrocławiu, Łańcucie, Brzegu, Wołominie, Białogardzie, Mysłowicach, Ciechanowie, Szczytnie, Radzyniu Podlaskim, Puławach oraz dla Krakowa Śródmieścia.

babkę o zaopiekowanie się nimi przez czas około miesiąca, deklarując, że znajdzie dla nich inne osoby, które roztoczą nad dziećmi pieczę. Do przekazania dzieci doszło na stacji kolejowej. Od tego czasu – według twierdzeń wnioskodawcy i ustaleń kuratora sądowego w ramach wywiadu środowiskowego – rodzice nie utrzymywali ze swoimi dziećmi żadnych kontaktów ani nie przekazywali żadnych kwot na ich utrzymanie. Jednokrotnie skontaktowali się telefonicznie z babką, nie przekazując żadnych bliższych informacji na temat miejsca, w którym przebywali, wykonywanej pracy oraz planów odnośnie wykonywania władzy rodzicielskiej w przyszłości.

W toku postępowania ustalono również, że rodzice poszukiwani są przez Policję w związku z niestawieniem się na wyznaczone terminy odbycia kar pozbawienia wolności.

Sytuacja majątkowa babki – kandydatki na rodzinę zastępczą – była trudna. Była osobą rozwiedzioną, utrzymywała się z emerytury w wysokości 1 000 zł, zamieszkiwała wspólnie z córką, jej mężem i ich dziećmi. Uzyskała zasiłek na utrzymanie dzieci w wysokości 170 zł. Dzieci zostały objęte w przedszkolu programem dożywiania.

Bezpośrednią przyczyną wystąpienia z wnioskiem była konieczność zapisania dzieci do przedszkola, podejmowania decyzji w sprawie ich edukacji i leczenia.

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie wywiadu środowiskowego kuratora, pisma powiatowego centrum pomocy rodzinie oraz zeznań wnioskodawczyni. Rodzice nie brali udziału w postępowaniu, został ustanowiony dla nich kurator dla osoby nieznaney z miejsca pobytu.

W toku postępowania, po ok. 2 miesiącach od złożenia wniosku, sąd udzielił zabezpieczenia, umieszczając dzieci u wnioskodawczyni jako tymczasowej rodzinie zastępczej. W ostatecznym orzeczeniu, wydanym ok. pół roku od wystąpienia z wnioskiem, sąd pozbawił rodziców władzy rodzicielskiej i umieścił małoletnich w spokrewnionej rodzinie zastępczej, którą ustanowił wnioskodawczynię.

Uwagi

Jakkolwiek opisany stan faktyczny wiąże się z emigracją zarobkową rodziców, z informacji zawartych w aktach sprawy można wysnuć wniosek, że przyczyną

postępowania rodziców i ich decyzji o wyjeździe była w równym stopniu chęć uniknięcia odbycia kary pozbawienia wolności. Rodzice nie podejmowali żadnych prób zabezpieczenia sytuacji prawnej dzieci. Warto podkreślić, że dopiero napotkanie przeszkód natury formalnej w wykonywaniu pieczy przez babkę dzieci, skłoniło ją do wystąpienia z wnioskiem do sądu. W tych okolicznościach postanowienie sądu opiekuńczego należy ocenić jako właściwe – brak jakiegokolwiek zainteresowania dziećmi przez rodziców zakwalifikować należy jako rażące zaniedbanie ich obowiązków w rozumieniu art. 111 k.r.o.

Sprawa nr 2

Sposób wszczęcia postępowania: na wniosek

Czas trwania postępowania: 1,5 roku

Rozstrzygnięcie: zawieszenie władzy rodzicielskiej i umieszczenie dzieci w rodzinie zastępczej

Małoletnia: dziewczynka (7.5 roku)

Stan faktyczny i opis postępowania

Sprawa została wszczęta wnioskiem dziadków macierzystych, u których przebywało dziecko. Matka dziewczynki zmarła tragicznie w wypadku samochodowym, kiedy ta miała 2 lata. Od tego czasu władza rodzicielska przysługiwała wyłącznie ojcu. Dziadkowie wnieśli o ograniczenie władzy rodzicielskiej ojca i ustalenie miejsca pobytu dziecka przy nich. Początkowo sąd ustanowił kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu ojca, jednak ten przystąpił do postępowania po ok. 3 miesiącach od wydania postanowienia o wszczęciu postępowania. Od tego czasu uczestnicy postępowania prezentowali sprzeczne oceny sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej przez ojca. Dziadkowie podtrzymywali pierwotne żądanie twierdząc, że ojciec nie interesuje się dzieckiem, ten ostatni zarzucał dziadkom dziewczynki utrudnianie mu kontaktów z dzieckiem i deklarował chęć roztoczenia nad nim pieczy oraz zabrania córki do Anglii. Poza sporem pozostawało, że ojciec od trzech lat przebywał w Anglii, gdzie wyemigrował na stałe w celach zarobkowych i sporadycznie (trzykrotnie) odwiedził córkę w kraju.

W uzasadnieniu postanowienia sąd wskazał, że w świetle sprzeczności twierdzeń uczestników, istotne znaczenie w sprawie miała opinia rodzinnego ośrodka

diagnostyczno-konsultacyjnego. Z jej ustaleń wynikało, że dziewczynka, która od dłuższego czasu przebywała pod bezpośrednią pieczęą dziadków, nawiązała z nimi bliską więź, wprost deklaruje chęć pozostania z nimi i odczuwa niepokój związany z ewentualną zmianą miejsca zamieszkania. Biegli ocenili, że ojciec wykazuje obniżone kompetencje wychowawcze i utrzymuje sporadyczne kontakty z córką. W konkluzji opinii rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego zawarte zostało zalecenie „umieszczenia małoletniej w rodzinie zastępczej [wnioskodawców] oraz zawieszenia władzy rodzicielskiej ojca na czas pobytu za granicą. Sąd wydał postanowienie dokładnie odpowiadające zaleceniom biegłych, tj. zawiesił władzę rodzicielską ojca i umieścił dziewczynkę u dziadków ustanawiając ich rodziną zastępczą, a ponadto zobowiązał powiatowe centrum pomocy rodzinie do składania półrocznych sprawozdań dotyczących sytuacji rodziny i udzielanej jej pomocy. Do akt dołączone były osobne akta sprawy, w której dziadkowie ustanowieni zostali opiekunami prawnymi małoletniej.

Uwagi

W świetle opinii biegłych, jak również zeznań uczestników postępowania, konieczność dokonania ingerencji w zakresie władzy rodzicielskiej nie budzi w omawianej sprawie wątpliwości. Również decyzja o pozostawieniu dziecka u dziadków wydaje się zgodna z jego dobrem. Pewne wątpliwości może budzić wybór instrumentu ingerencji we władzę rodzicielską przez sąd. Przesłanką jej zawieszenia jest zgodnie z art. 110 k.r.o. przemijająca przeszkoda w wykonywaniu władzy rodzicielskiej. Tymczasem ojciec deklaruwał chęć pozostania w Anglii na stałe oraz roztoczenie pieczy nad córką i zabranie jej ze sobą za granicę. Wydaje się, że stan faktyczny sprawy uprawniał do wydania postanowienia o ograniczeniu władzy rodzicielskiej w trybie art. 109 k.r.o. i umieszczeniu dziecka w rodzinie zastępczej. W ten sposób zostałaby ustabilizowana sytuacja prawna dziecka oraz uprawnienia i obowiązki sprawujących nad nim pieczę dziadków, jak również zachowana byłaby więź z ojcem, który – jak już wspomniano - deklaruwał chęć wykonywania władzy rodzicielskiej. Podział obowiązków i praw określa w tym przypadku art. 112¹ k.r.o. Istniała również możliwość bardziej surowej oceny i potraktowania dotychczasowego postępowania ojca jako rażącego zaniedbania

obowiązków względem dziecka, uzasadniającego pozbawienie go władzy rodzicielskiej na podstawie art. 111 § 1 k.r.o.

Sprawa nr 3

Sposób wszczęcia postępowania: z urzędu

Czas trwania postępowania: 3 miesiące

Rozstrzygnięcie: umorzenie postępowania

Małoletnia: dziewczynka (17 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Postępowanie zostało wszczęte z urzędu na skutek wpłynięcia do sądu pisma ze szkoły, do której uczęszczała małoletnia, zatytułowanego „Wniosek o wgląd w sytuację dziecka”. W piśmie tym pedagog szkolny informował sąd, że małoletnia, której matka wyjechała do pracy za granicę, mieszka sama oraz została odwieziona do szpitala karetką po połknięciu kilkunastu tabletek leków.

Sąd ustalił, że ojciec małoletniej jest pozbawiony władzy rodzicielskiej, natomiast matka z uwagi na brak pracy w kraju zdecydowała się na podjęcie jej za granicą, w Niemczech. Pracuje jako opiekunka osób starszych, na przemian przebywając za granicą przez czas około 6 tygodni i powracając do Polski. Wyjeżdżając za granicę, matka ustaliła ze starszą, pełnoletnią córką, że roztoczy ona pieczę nad siostrą. Starsza córka zamieszkiwała w 2-pokojowym mieszkaniu, z dwójką dzieci i mężem. W chwili składania zeznań była w 9. miesiącu ciąży. Okoliczności te zadecydowały o tym, że faktycznie małoletnia pozostawała w okresie nieobecności matki sama.

Na podstawie wywiadu środowiskowego, opinii ze szkoły oraz wysłuchania samej małoletniej ustalono, że ma ona bardzo poważne problemy w nauce, nie ukończy klasy, do której uczęszczała, sprawiała problemy wychowawcze, nie uczęszczała na zajęcia. Ustalono również, że mieszka sama. Od początku roku szkolnego u małoletniej pojawiły się problemy zdrowotne, omdlenia, stwierdzono u niej nerwicę i zalecono terapię psychologiczną. Małoletnia przed sądem przyznała wprost, że potrzebuje rozmów z matką i przeraża ją samotność.

Matka zeznała, że nie może zrezygnować z kontraktu i nadal będzie wyjeżdżać za granicę do pracy. Zadeklarowała, że będzie pracować przez okres 6 tygodni i wracać na taki sam okres pobytu w kraju. Stwierdziła też, że nie wiedziała o problemach córki i nadal nie wie, dlaczego zażyła ona tabletki.

Sąd wydał postanowienie, w którym umorzył postępowanie ze względu na brak podstaw do wydania rozstrzygnięcia.

Uwagi:

Na podstawie akt sądowych trudno było dokonać rekonstrukcji motywów wydania postanowienia przez sąd. Wydaje się, że przede wszystkim wiek małoletniej (17 lat) i jej bliska relacja z matką sprawiały, że niecelowe lub nawet szkodliwe byłoby wydawanie postanowienia, które prowadziłyby do umieszczenia małoletniej w pieczy zastępczej. Ze względu na oczywiste zagrożenie dobra dziecka, można by brać pod uwagę zastosowanie wymienionych w art. 109 k.r.o. zarządzeń, takich jak zobowiązanie małoletniego i rodziców do określonego postępowania, pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, skierowania małoletniego do placówki wsparcia dziennego i in. Warunkiem ich skuteczności jest sprawne działanie systemu pomocy społecznej. Sama małoletnia zadeklarowała przed sądem, że nie widzi sensu w wizytach u psychologa w powiatowym centrum pomocy rodzinie, mimo odbywania takich wizyt.

Opisana sprawa z pełną ostrością obrazuje negatywne skutki emigracji zarobkowej rodziców nawet w przypadku starszych, prawie dorosłych dzieci. Zastosowanie środków stabilizujących sytuację prawną dziecka w przypadkach tych nie rozwiązuje istoty problemu, którą jest brak kontaktu z rodzicami. Nie zmieniłoby tego stanu rzeczy skorzystanie z postulowanych nowych rozwiązań prawnych (patronat), a wręcz mogłoby wzmocnić poczucie wyobcowania i porzucenia u dziecka.

Sprawa nr 4

Sposób wszczęcia postępowania: z urzędu

Czas trwania postępowania: 4 miesiące

Rozstrzygnięcie: pozbawienie władzy rodzicielskiej i umieszczenie dzieci w pieczy zastępczej

Małoletni: chłopiec (13 lat), chłopiec (12 lat), dziewczynka (11 lat), dziewczynka (9 lat), chłopiec (7 lat), chłopiec (6 lat), chłopiec (4 lata), chłopiec (2 lata)

Stan faktyczny i opis postępowania

Sprawa dotyczyła romskiej rodziny wielodzietnej, co do której były już podejmowane interwencje sądu opiekuńczego. Rodzice byli niewydolni wychowawczo i zaniedbywali dzieci. Według ustaleń kuratora stosowali kary cielesne i faworyzowali niektóre z dzieci kosztem pozostałych. Przed wyjazdem z kraju oboje nie pracowali i utrzymywali się z zasiłków. Dzieci opuszczały zajęcia lekcyjne, przychodziły do szkoły brudne i zaniedbane, stwierdzono u nich wszawicę, były niedożywione. Ojciec był karany - odbył karę pozbawienia wolności, przejawiał skłonności do hazardu. W tej sytuacji sąd wydał postanowienia o ograniczeniu władzy rodzicielskiej przez ustanowienie nadzoru kuratora nad jej wykonywaniem, a następnie o umieszczeniu dzieci w pieczy zastępczej. Powiatowe centrum pomocy rodzinie sygnalizowało w pismach skierowanych do sądu, że ze względu na brak miejsc nie jest możliwe umieszczenie tak licznej rodziny w jednej placówce opiekuńczo-wychowawczej. Ostatecznie doszło do rozdzielenia rodziny. Dzieci zostały umieszczone w domu dziecka, placówkach opiekuńczo-wychowawczych i rodzinie zastępczej. W stosunku do niektórych z dzieci wykonanie postanowień sądu było utrudniane przez matkę wskutek czego czwórka najstarszych z nich nadal przebywała w środowisku rodzinnym.

Postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej zostało wszczęte z urzędu na podstawie informacji kuratora sądowego, z której wynikało, że rodzice wraz z najstarszym synem wyjechali do Anglii i nie jest znany czas ich powrotu. Sąd wydał postanowienie o pozbawieniu władzy rodzicielskiej, ostatecznie umieszczając siedmiu z rodziny w placówce opiekuńczo-wychowawczej oraz jedno z nich – w rodzinnym domu dziecka. Rodzice nie uczestniczyli w żaden sposób w postępowaniu. Z dołączonych akt wynikało, że dla dzieci ustanowiona została opieka prawna.

Uwagi

Opisany przypadek wykracza poza problem tzw. „eurosieroctwa”. Sytuacja w sposób nieuchronny prowadziła do pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej. Można

przypuszczać, że doszłoby do tego nawet w razie braku wyjazdu rodziców, który był jednym z przejawów ich postawy wobec swoich dzieci. Orzeczenie sądu należy ocenić jako adekwatne do stanu faktycznego. Ze względu na specyficzne uwarunkowania natury kulturowej trudno oczekiwać bardziej skutecznych działań zabezpieczających dobro dzieci. Warto podkreślić, że w omawianej sprawie czynniki organizacyjne zdecydowały o niemożności realizacji zasady nierozdzielania rodzeństwa.

Sprawa nr 5

Sposób wszczęcia postępowania: wniosek babki ojczystej

Czas trwania postępowania: 8 miesięcy

Rozstrzygnięcie: ograniczenie władzy rodzicielskiej i umieszczenie w rodzinie zastępczej

Małoletnia: dziewczynka (15 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Postępowanie zostało wszczęte na skutek złożonego przez babkę ojczystą małoletniej wniosku o ograniczenie władzy rodzicielskiej i ustanowienie wnioskodawczyni rodziną zastępczą. Jak wynikało z jej zeznań, do wystąpienia z wnioskiem została namówiona przez pedagoga szkolnego, który uświadomił jej możliwość wystąpienia przeszkód formalnych w załatwianiu spraw dotyczących małoletniej, związanych z leczeniem, wyrobieniem paszportu, edukacją i in. W toku postępowania do wniosku przyłączył się mąż wnioskodawczyni (dziadek małoletniej).

Rodzice małoletniej od 8 lat przebywali w Wielkiej Brytanii, przy czym dziewczynka od urodzenia wychowywała się u dziadków. Przez krótki okres – w wieku 8 lat przez około 1,5 roku – przebywała z rodzicami w Anglii. Matka małoletniej doznała wylewu krwi do mózgu po urodzeniu w Anglii drugiego dziecka. Będąca skutkiem tego zdarzenia niepełnosprawność oraz trudna sytuacja majątkowa rodziców i niemożność utrzymania pierwszej córki spowodowały powrót małoletniej do Polski. Dziewczynka ostatni bezpośredni kontakt z rodzicami miała 3 lata przed wszczęciem postępowania. Rodzice nie odwiedzali jej w kraju i według zeznań dziadków nie nosili się z zamiarem powrotu do Polski. Nie brali udziału w postępowaniu mimo przesłania im wezwania na posiedzenie.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie wywiadu kuratora sądowego oraz zeznań wnioskodawców. Ostatecznie ograniczył rodzicom władzę rodzicielską i umieścił małoletnią w rodzinie zastępczej ustanawiając nią wnioskodawców (dziadków ojczystych).

Uwagi

Również w przedstawionym wyżej stanie faktycznym można mówić o porzuceniu dziecka przez rodziców w związku z wyjazdem za granicę. W wyniku emigracji więź między rodzicami a ich córką ulegała systematycznemu rozkładowi. Do interwencji sądu doszło po stosunkowo długim czasie od zaprzestania wykonywania swoich obowiązków przez rodziców – zapewne z uwagi na nienapotkanie przez dziadków formalnych utrudnień w wykonywaniu pieczy. Rozstrzygnięcie sądu można ocenić jako najłagodniejsze z dopuszczalnych w opisanej sytuacji, ponieważ zachowanie rodziców można również było zakwalifikować jako rażące zaniedbanie obowiązków w stosunku do dziecka uzasadniające pozbawienie władzy rodzicielskiej.

Omawiany przykład obrazuje niebezpieczeństwo związane z emigracją zarobkową rodziców, która doprowadziła do zaprzestania wykonywania władzy rodzicielskiej na stałe i rozkładu więzi z córką.

Sprawa nr 6

Sposób wszczęcia postępowania: wniosek babki ojczystej i jej męża

Czas trwania postępowania: 1 rok i 3 miesiące

Rozstrzygnięcie: umorzenie postępowania

Małoletnia: dziewczynka (14 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Wniosek został złożony przez babkę ojczystą małoletniej oraz jej męża. Przedmiotem wniosku było ustanowienie wnioskodawców rodziną zastępczą dla małoletniej. Deklarowanym przez nich powodem wystąpienia do sądu były przeszkody formalne w załatwianiu spraw dotyczących małoletniej, związanych z jej leczeniem i edukacją. Matka dziewczynki pozostawała od 14 lat w Stanach Zjednoczonych, przy czym małoletnia przebywała z nią przez pierwsze 3 lata pobytu za granicą. Po przyjeździe do Polski na święta została w kraju i przebywała z ojcem, aż do jego wyjazdu do

Szkocji. Jak zadeklarowali wnioskodawcy, rodzice utrzymywali sporadyczny kontakt z córką i nie łożyli na jej utrzymanie. Akta sprawy nie zawierały bliższych informacji na temat stanu cywilnego rodziców dziecka. Można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że nigdy nie byli małżeństwem lub też rozwiedli się. Sąd w trybie zabezpieczenia ustanowił wnioskodawców rodziną zastępczą i umieścił w niej małoletnią. Poinformowany o tym ojciec podjął decyzję o roztoczeniu pieczy nad córką w Szkocji uzgadniając swój zamiar z rodzicami zastępczymi. Małoletnia wyjechała tam w okresie ferii zimowych i pozostała z ojcem na stałe. Z wywiadu przeprowadzonego przez kuratora u wnioskodawców wynikało, że małoletnia zaaklimatyzowała się w nowym środowisku za granicą, uzyskiwała bardzo dobre wyniki w nauce i miała zapewnione bardzo dobre warunki bytowe. W tej sytuacji sąd umorzył postępowanie.

Uwagi

Wydaje się, że w opisanym przypadku interwencja sądu rodzinnego doprowadziła do odbudowania relacji jednego z rodziców z córką. Można przypuszczać, że postanowienie sądu wydane w trybie zabezpieczenia uświadomiło ojcu niebezpieczeństwo utraty władzy rodzicielskiej i zmobilizowało go do roztoczenia pieczy nad swoim dzieckiem. Należy podkreślić, że stworzenie rodzicowi możliwości przekazania władzy rodzicielskiej w ramach instytucji patronatu najprawdopodobniej nie odniosłoby takiego skutku i prowadziło do pogłębiającego się rozkładu więzi rodzinnych.

Sprawa nr 7

Sposób wszczęcia postępowania: z urzędu

Czas trwania postępowania: 3 miesiące

Rozstrzygnięcie: pozbawienie władzy rodzicielskiej oraz umieszczenie małoletnich w rodzinie zastępczej oraz placówce opiekuńczo-wychowawczej

Małoletni: chłopiec (16 lat), dziewczynka (15 lat), chłopiec (12 lat), chłopiec (10 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Sprawa dotyczyła wielodzietnej, rozbitej rodziny z cechami patologii społecznej. Postępowanie zostało wszczęte z urzędu na podstawie informacji zawartych w piśmie gminnego ośrodka pomocy społecznej sygnalizującego trudną sytuację rodziny oraz wniosku babki macierzystej o ustanowienie jej rodziną zastępczą dla dwójki z czworga rodzeństwa. Matka dzieci wyjechała do Wielkiej Brytanii ok. 2 lata przed wszczęciem postępowania i nie utrzymywała żadnego kontaktu z rodziną oraz nie łożyła na utrzymanie dzieci. Według zeznań dziadków, szczególnie ciężko przeżyło to jedno z dzieci – 15 letnia dziewczynka. Ojciec dzieci utrzymywał się z zasiłku dla bezrobotnych oraz świadczeń społecznych. Nadużywał alkoholu, co prowadziło do zaniedbań w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej. Sytuacja ta doprowadziła do obniżenia wyników w nauce małoletnich. Problem alkoholowy ojca pogłębiał się w trakcie postępowania. Dochodziło do interwencji policji i umieszczania dzieci w placówce opiekuńczo-wychowawczej oraz u dziadków. W postanowieniu kończącym postępowanie sąd pozbawił oboje rodziców władzy rodzicielskiej. Ponieważ dziadkowie deklarowali brak możliwości objęcia pieczęcią całej czwórki rodzeństwa, sąd zdecydował się na jego rozdzielenie, umieszczając dwójkę najmłodszych dzieci w placówce opiekuńczo-wychowawczej, a pozostałą dwójkę – u dziadków, którzy zostali ustanowieni rodziną zastępczą.

Uwagi

W opisanym przypadku wystąpiła emigracja zarobkowa tylko jednego z rodziców – matki, co teoretycznie stwarzało perspektywę wykonywania władzy rodzicielskiej bez interwencji sądu. Mimo to okazało się to niemożliwe. Wyjazd matki negatywnie wpłynął na proces wychowania dzieci, a według zeznań uczestników spowodował również pogłębienie choroby alkoholowej ojca. Motywy wyjazdu matki nie wynikały w sposób jasny z akt. Istotne jest jednak, że emigracja nie prowadziła do zapewnienia lepszego bytu rodziny – matka utraciła zainteresowanie dziećmi. Emigracja rodzica oznaczała w tym przypadku faktyczne porzucenie dzieci i w pełni uzasadniała pozbawienie władzy rodzicielskiej. W kontekście dokonanego rozdzielenia rodzeństwa warto zwrócić uwagę, że sąd nie przeprowadził dowodu z opinii ROD-K lub opinii biegłego psychologa pozwalającego na ocenę skutków takiego rozstrzygnięcia.

Sprawa nr 8

Sposób wszczęcia postępowania: z urzędu

Czas trwania postępowania: 3 miesiące

Rozstrzygnięcie: pozbawienie władzy rodzicielskiej i umieszczenie dzieci w rodzinie zastępczej

Małoletni: dziewczynka (16 lat) chłopiec (12 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Dzieci przebywały pod pieczą babki macierzystej. Sygnałem, który spowodował wszczęcie postępowania była przesłana do sądu kopia pozwu o alimenty sporządzonego przez starsze z rodzeństwa – 16 letnią dziewczynkę. Matka małoletnich od pięciu lat przebywała we Włoszech, nie interesowała się losem swoich dzieci ani nie przysyłała pieniędzy. Z zeznań uczestników postępowania wynikało, że nadużywała alkoholu. Dzieci były rodzeństwem przyrodnim. Ojciec dziewczynki przebywał na stałe we Francji i również nie utrzymywał kontaktów z córką ani nie realizował obowiązku alimentacyjnego. Ojciec chłopca zamieszkiwał w tej samej miejscowości i utrzymywał kontakty z synem oraz płacił alimenty. Również nadużywał alkoholu. Sąd pozbawił władzy rodzicielskiej matkę oraz ojca dziewczynki oraz umieścił małoletnich w rodzinie zastępczej ich babki macierzystej.

Uwagi

Podobnie jak w opisywanych wcześniej przypadkach istotą problemu w sprawie było porzucenie dzieci przez rodziców wyjeżdżających za granicę. Emigracja zarobkowa nie miała na celu dobra całej rodziny, lecz raczej była elementem jej rozpadu. Orzeczenie sądu jedynie sankcjonowało utrwaloną sytuację rodzinną i było w pełni uzasadnione.

Sprawa nr 9

Sposób wszczęcia postępowania: na wniosek

Czas trwania postępowania: 4 miesiące

Rozstrzygnięcie: ograniczenie władzy rodzicielskiej przez umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej

Małoletnia: dziewczynka (12 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Postępowanie zostało wszczęte na wniosek matki, złożony przed jej wyjazdem do Włoch. Matka wnosiła o „przyznanie opieki nad małoletnią” jej dziadkowi macierzystemu (ojcu wnioskodawczyni). Deklarowała regularne odwiedzanie córki. Z akt wynikało, że w okresie toczącego się postępowania matka regularnie wysyłała środki finansowe na utrzymanie córki. Ojcostwo dziecka nie zostało ustalone. Czas wyjazdu zagranicznego matki (czas kontraktu) nie był określony. Dziadek był emocjonalnie związany z wnuczką i pomagał matce w wychowywaniu dziecka od jego urodzenia.

Z protokołu przesłuchania uczestnika postępowania (dziadka małoletniej) wynikało, że nie zdawał on sobie początkowo sprawy z tego, że konsekwencją wniosku matki dziecka będzie ustanowienie go rodzicem zastępczym. Po upewnieniu się, że nie oznacza to pozbawienia matki władzy rodzicielskiej i po telefonicznej konsultacji z nią w przerwie posiedzenia, wyraził zgodę. Kandydatura babki małoletniej na rodzica zastępczego nie była brana pod uwagę ze względu na jej częste wyjazdy zagraniczne. Sąd przeprowadził dowody z opinii miejskiego ośrodka pomocy społecznej, opinii pedagogicznej oraz konsultacji psychologicznej w celu określenia zdolności do pełnienia roli rodzica zastępczego przez dziadka małoletniej i ostatecznie ustanowił dla niej pieczę zastępczą w postaci spokrewnionej rodziny zastępczej w osobie dziadka macierzystego.

Uwagi

Opisany przypadek stanowi modelowy przykład rozwiązania problemu pozostawienia w kraju dziecka przez wyjeżdżającego za granicę rodzica. Należy podkreślić, że wniosek w tej sprawie skierowała do sądu sama matka małoletniej i zrobiła to jeszcze przed swoim wyjazdem, a nie pod wpływem trudności formalnych będących skutkiem jej nieobecności. Uczestnicy nie mieli pełnej świadomości prawnej w zakresie instytucji prawnych, które mogą zostać w ich sprawie wykorzystane, jednak pouczeni przez sąd zgodzili się na ich zastosowanie. Sąd przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe badając kwalifikacje dziadka do pełnienia przez niego funkcji rodzica zastępczego. Warto również podkreślić, że w sentencji postanowienia nie zostało użyte sformułowanie „ograniczenie władzy rodzicielskiej”,

a jedynie zawarto stwierdzenie o ustanowieniu pieczy zastępczej. Praktykę taką należy ocenić jako zgodną z treścią art. 100 i 109 k.r.o. oraz dopasowaną do specyfiki opisanej sytuacji, w której matka wykazała się odpowiedzialną postawą i poprawnym rozumieniem swoich obowiązków względem dziecka. Sformułowanie „ograniczenie władzy rodzicielskiej” może być potocznie rozumiane jako rodzaj odebrania dziecka rodzicom lub sankcji.

Sprawa nr 10

Sposób wszczęcia postępowania: z urzędu

Czas trwania postępowania: pół miesiąca

Rozstrzygnięcie: zawieszenie władzy rodzicielskiej

Małoletnia: chłopiec (15 lat), dziewczynka (11 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Również w tej sprawie, wszczęcie postępowania nastąpiło na skutek pisma matki, złożonego tuż przed wyjazdem do Niemiec w celach zarobkowych. W piśmie tym matka zwróciła się o wyznaczenie babki macierzystej „opiekunem tymczasowym” uzasadniając to potrzebą reprezentowania dzieci „w szkole i służbie zdrowia”.

Sąd ustalił, że w przeszłości matka miała problemy z narkotykami, a dzieci były już wcześniej umieszczone w rodzinie zastępczej, której funkcję pełniła babka macierzysta. Następnie jednak – 2 lata przed wszczęciem omawianego postępowania – zgodnie z orzeczeniem sądu opiekuńczego władzę rodzicielską przejęła matka i wykonywała ją prawidłowo. W wykonywaniu obowiązków nadal pomagała jej babka. Ojciec był pozbawiony władzy rodzicielskiej od 4 lat. Uczestniczka postępowania – babka macierzysta, upoważniona przez matkę, wniosła w trakcie posiedzenia o zawieszenie władzy rodzicielskiej swojej córki.

Sąd wydał postanowienie, w którym zawiesił władzę rodzicielską matki. Nie odniósł się w żaden sposób do sposobu roztoczenia pieczy nad małoletnią.

Uwagi

W opisanym przypadku zwraca uwagę brak odniesienia się sądu do kwestii roztoczenia pieczy nad małoletnią, mimo iż rozstrzygnięcia takie zapadają w części

badanych spraw już na etapie postępowania zabezpieczającego. Z odrębnej adnotacji na drugiej stronie zawartego w aktach sprawy postanowienia o zawieszeniu władzy rodzicielskiej wynikało, że po uprawomocnieniu, akta miały zostać przekazane w celu wszczęcia postępowania w sprawie ustanowienia opieki. Sąd zrezygnował zatem z ponownego ustanawiania babki rodziną zastępczą. Na uwagę zasługuje brak jednolitej praktyki sądów w zakresie doboru odpowiednich instytucji prawnych w podobnych stanach faktycznych.

Sprawa nr 11

Sposób wszczęcia postępowania: z urzędu

Czas trwania postępowania: 1 rok

Rozstrzygnięcie: zawieszenie władzy rodzicielskiej i umieszczenie dzieci w rodzinnej pieczy zastępczej

Małoletni: dziewczynka (7 lat), dziewczynka i chłopiec (bliźnięta, 4 lata)

Stan faktyczny i opis postępowania

Sprawa została wszczęta z urzędu na skutek skierowania przez miejski ośrodek pomocy społecznej pisma do sądu, z prośbą o udzielenie informacji na temat ewentualnych postępowań dotyczących dzieci. Z informacji zgromadzonych w aktach sprawy wynikało, że matka dzieci wyjechała do Włoch, nie jest znane jej miejsce pobytu ani termin powrotu, a dzieci przebywają z babką macierzystą. Jakkolwiek ta ostatnia wskazywała jako powód wyjazdu córki względy zarobkowe, to jednocześnie ustalono, że matka dzieci została skazana na karę pozbawienia wolności prawomocnym wyrokiem karnym za przestępstwo z art. 59 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani, tj. udzielenie małoletniemu środków odurzających i substancji psychotropowych i nie stawiała się w celu odbycia tej kary. Wyjazd prawdopodobnie był podyktowany chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej. W jej sprawie został wydany europejski nakaz aresztowania. Ojciec, którego miejsce pobytu nie było znane, nie wykazywał żadnego zainteresowania losem dzieci.

Babka macierzysta, u której przebywały dzieci, wyraziła chęć dalszego sprawowania nad nimi pieczy. Z ustaleń kuratora sądowego wynikało, że wykonuje ona pieczę nad dziećmi w sposób prawidłowy, przy czym dzieci są z nią silnie związane emocjonalnie. Jednocześnie jej sytuacja była bardzo trudna: utrzymywała się

z niskiej emerytury (ok. 700 zł), zajmowała mieszkanie wraz z drugą córką i jej dziećmi, zalegała z płatnościami za czynsz. Ponadto ustalono, że również babka dzieci była karana za takie samo przestępstwo jak córka.

Względy te zadecydowały o tym, że pełnienie funkcji rodziny zastępczej nie zostało powierzone babce mimo jej gotowości zajęcia się dziećmi i więzów z wnukami. Sąd postanowił zawiesić władzę rodzicielską obojga rodziców i umieścić dzieci w rodzinnej pieczy zastępczej, bez wskazanie konkretnej rodziny zastępczej, którą – jak wynikało z uzasadnienia postanowienia – miał wskazać organizator rodzinnej pieczy zastępczej. Z dołączonych akt wynikało, że opiekunem prawnym dzieci został ustanowiony rodzic zastępczy.

Uwagi

Opisana sprawa stanowi kolejny przykład sytuacji, w której emigracja zarobkowa rodzica polega w istocie na porzuceniu dziecka i wiąże się z brakiem zainteresowania jego losem. Sytuacja rodzinna dzieci była trudna już przed wyjazdem matki. Wydaje się, że sąd w tej sytuacji mógł wybrać również jako środek ingerencji we władzę rodzicielską jej pozbawienie na podstawie art. 111 k.r.o., ponieważ jego przesłanki (rażące zaniedbanie obowiązków przez oboje rodziców) były z całą pewnością spełnione.

Krótkiego komentarza wymaga również odmowa umieszczenia dziecka u babki macierzystej jako rodziny zastępczej. W uzasadnieniu postanowienia sąd wskazał, że wykonywała ona pieczę nad dziećmi w sposób właściwy, a odmowę uzasadnił względami formalnymi, uwarunkowanymi treścią art. 42 ust. 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dyskwalifikujący zdaniem sądu był fakt karalności kandydatki na rodzinę zastępczą. Z powołanego przepisu wynika, że powinna ona dawać rękojmię należytego wykonywania swoich obowiązków, natomiast wymóg niekaralności dotyczy niespokrewnionych rodzin zastępczych niezawodowych i zawodowych (art. 42 ust. 2 powołanej ustawy). Oprócz wywiadu kuratora, sąd nie przeprowadził dowodów, które pozwalałyby na prognozę, w jaki sposób na ich sytuację wpłynie rozłączenie z babką i dotychczasowym środowiskiem (ciotka, rodzeństwo cioteczne), w którym się wychowywały.

Sprawa nr 12

Sposób wszczęcia postępowania: na wniosek

Czas trwania postępowania: 2 miesiące

Rozstrzygnięcie: zawieszenie władzy rodzicielskiej i ustanowienie opieki prawnej

Małoletni: chłopiec (5 lat) dziewczynka (3 lata)

Stan faktyczny i opis postępowania

Z wnioskiem „o ustalenie opieki prawnej” i „zawieszenie praw rodzicielskich” wystąpiła babka macierzysta, u której przebywały dzieci. Matka od dwóch miesięcy przebywała w Niemczech, gdzie wyjechała w celach zarobkowych. Ojciec dzieci również wyemigrował do Niemiec. Według twierdzeń babki od czasu wyjazdu, tj. od półtora roku, nie utrzymywał żadnego kontaktu z rodziną. Matka kontaktowała się z dziećmi za pomocą mediów elektronicznych. Po pięciu tygodniach pobytu przyjechała do Polski na 3 dni. Była również obecna na posiedzeniu wyznaczonym przez sąd.

Matka podjęła próbę częściowego zabezpieczenia interesów dzieci pozostawiając przed wyjazdem za granicę pełnomocnictwo, w którym upoważniała babkę do odbioru świadczeń rodzinnych i alimentów. Bezpośrednim powodem wystąpienia z wnioskiem przez babkę była odmowa wypłaty świadczeń na podstawie wymienionego pełnomocnictwa.

Z wywiadu przeprowadzonego przez kuratora sądowego wynikało, że dziadkowie macierzyści współuczestniczyli w wychowaniu wnuków od ich urodzenia i ich relacje są bardzo dobre. Matka zadeklarowała, że po 1-2 latach pracy za granicą zamierza powrócić do kraju.

Sąd wydał postanowienie, w którym zawiesił władzę rodzicielską rodziców oraz ustanowił wnioskodawczynię – babkę macierzystą – opiekunem prawnym dzieci.

Uwagi

Przypadek ten można zestawić z opisanym poprzednio. Matka podejmowała działania zmierzające do utrzymania więzi z dziećmi i zabezpieczenia ich interesów.

Obiektywna niemożność wykonywania władzy rodzicielskiej w połączeniu z deklaracją matki powrotu do kraju zostały słusznie zakwalifikowane przez sąd jako przemijająca przeszkoda w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, uzasadniająca jej zawieszenie. Warto również zwrócić uwagę, że w opisywanym przypadku sąd nie rozważał w ogóle ustanowienia wnioskodawczynie (babki) rodziną zastępczą. W tym samym postanowieniu, w którym zawiesił władzę rodzicielską, ustanowił wnioskodawczynię opiekunem prawnym. W tym zakresie w praktyce sądów dają się zauważyć rozbieżności. W analizowanych wcześniej przypadkach, w razie pozbawienia lub zawieszenia władzy rodzicielskiej, ustanowienie opiekuna prawnego następowało w osobnym postępowaniu lub brak było jakichkolwiek informacji na ten temat.

Sprawa nr 13

Sposób wszczęcia postępowania: z urzędu

Czas trwania postępowania: 6 miesięcy

Rozstrzygnięcie: pozbawienie władzy rodzicielskiej ojca

Małoletni: chłopiec (9 lat), chłopiec (7 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Postępowanie zostało wszczęte z urzędu. Ze szkoły, do której uczęszczał jeden z chłopców, wpłynęło zawiadomienie o problemach wychowawczych jakie sprawiał. Sąd ustalił, że rodzeństwo było wychowywane przez samotną matkę. Ojciec małoletnich od 3 lat przebywał za granicą w Anglii, nie interesował się dziećmi. Przed wyjazdem przebywał w zakładzie karnym, był również uzależniony od substancji psychoaktywnych.

Z materiału zebranego w aktach sprawy nie wynikało, aby problemy wychowawcze dotyczące jednego z chłopców były skutkiem niewłaściwego wykonywania władzy rodzicielskiej przez matkę. Stanowiły one raczej konsekwencję jej trudnej sytuacji życiowej, konieczności samodzielnego wychowywania synów i jednoczesnej pracy zawodowej.

Sąd nie stwierdził istnienia podstaw do ingerencji we władzę rodzicielską matki i wydał postanowienie, w którym pozbawił władzy rodzicielskiej ojca.

Uwagi

Emigracja zarobkowa jednego z rodziców ujawniła się w przytoczonej sprawie niejako „przypadkiem”, ponieważ postępowanie zostało wszczęte w sprawie ewentualnej ingerencji we władzę rodzicielską matki. Sąd pozbawił władzy rodzicielskiej ojca, ponieważ ustalił, że istnieją ku temu przesłanki. Postanowienie sądu praktycznie nie zmieniło sposobu roztoczenia pieczy nad dziećmi. W pewnym stopniu uporządkowało sposób wykonywania władzy rodzicielskiej – w razie konieczności podjęcia decyzji w istotnej sprawie dzieci, odpadła konieczność uzyskiwania zgody drugiego rodzica (art. 97 § 2 k.r.o.).

Sprawa nr 14

Sposób wszczęcia postępowania: z urzędu

Czas trwania postępowania: 7 miesięcy

Rozstrzygnięcie: zmiana rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej – powierzenie wykonywania władzy rodzicielskiej ojcu oraz jednoczesne ograniczenie władzy rodzicielskiej ojca przez poddanie jej stałemu nadzorowi kuratora sądowego

Małoletnia: dziewczynka (15 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Sygnałem do wszczęcia postępowania była notatka urzędowa Policji, której przedmiotem były czynności podjęte w wyniku zawiadomienia ojca o problemach wychowawczych z córką.

Rodzice małoletniej byli po rozwodzie. Wykonywanie władzy rodzicielskiej zostało powierzone matce. Przy niej też określone zostało miejsce pobytu córki. Władza rodzicielska ojca ograniczona została do praw i obowiązków związanych z informowaniem o stanie zdrowia dziecka, postępach w nauce, współdecydowaniu o wyborze zawodu i kierunku kształcenia. Stan faktyczny w tym zakresie przedstawiał się jednak zupełnie inaczej. Matka dziecka wyemigrowała do Szwajcarii, ponieważ jednak córka rozpoczęła naukę w nowej szkole w Polsce, postanowiła nie przerywać jej edukacji. Sama małoletnia deklarowała chęć pozostania w kraju. W tej sytuacji przebywała pod pieczę ojca.

Z wywiadu kuratora sądowego oraz zeznań matki, która stawiała się na posiedzeniu wynikało, że ojciec – mimo pewnych problemów wychowawczych z córką – należycie wykonuje nad nią pieczę.

W tej sytuacji sąd postanowił o zmianie orzeczenia w przedmiocie władzy rodzicielskiej i powierzył jej wykonywanie ojcu poddając ją jednocześnie nadzorowi kuratora sądowego.

Uwagi:

Opisany przypadek obrazuje konieczność interwencji sądu opiekuńczego we władzę rodzicielską rodziców również wtedy, gdy emigracja zarobkowa dotyczy tylko jednego z nich. Dobro dziecka przemawia na rzecz jak najbardziej dopasowanego do istniejącej sytuacji faktycznej sposobu ukształtowania władzy rodzicielskiej rodziców.

Sprawa nr 15

Sposób wszczęcia postępowania: z urzędu

Czas trwania postępowania: 6 miesięcy

Rozstrzygnięcie: zawieszenie władzy rodzicielskiej i umieszczenie dziecka w spokrewnionej rodzinie zastępczej

Małoletnia: dziewczynka (16 lat)

Stan faktyczny i opis postępowania

Sprawa została wszczęta z urzędu na podstawie informacji powziętej w ramach wykonywania przez kuratora sądowego nadzoru, orzeczonego jako środek wychowawczy w trybie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Z informacji tej wynikało, że matka małych dzieci wyjechała w celach zarobkowych do Australii i pozostawiła dwójkę małych dzieci (wobec jednego z nich – chłopca, wykonywany był wspomniany środek wychowawczy) w rodzinie ich starszego rodzeństwa. Matka nie podjęła żadnych starań w kierunku zabezpieczenia formalnej sytuacji dzieci. W szczególności nie zadbała o przedłużenie prawa dzieci do renty po zmarłym ojcu (zmarł nagle 5 lat wcześniej – zmarł wskutek nadużycia alkoholu). Z zeznań uczestników postępowania wynikało, że matka jednokrotnie przysłała pieniądze, nie kontaktowała się z małoletnimi, a jedynie z rodziną, u której przebywali. Wyjazd był planowany na 1 rok.

Sytuacja rodziny, u której zamieszkali małoletni była trudna, ale bez cech patologii. Rodzina ta zajmowała zaniedbany budynek, brat małoletnich podejmował pracę dorywczą na budowach, a jego żona była bezrobotna i zajmował się wychowaniem własnych dzieci oraz małoletnich, których dotyczyło postępowanie.

W trakcie postępowania przed sądem, jedno z dzieci (chłopiec) osiągnęło pełnoletniość. Sąd zawiesił władzę rodzicielską matki w stosunku do młodszej dziewczynki i umieścił ją w rodzinie zastępczej utworzonej przez rodzinę (rodzeństwo) w której przebywała. Do akt załączone były osobne akta sprawy, w której ustanowiono opiekuna prawnego dla małoletniej w osobie jej brata. Nastąpiło to po czterech miesiącach od wydania postanowienia w sprawie zawieszenia władzy rodzicielskiej.

Uwagi

Opisany przypadek stanowi kolejny przykład sprawy, w której emigracja zarobkowa rodzica jest jednoznaczna z porzuceniem dzieci i łączy się z brakiem zainteresowania ich losem. Warto zwrócić uwagę, że decyzja matki została podjęta mimo problemów wychowawczych syna, które spowodowały wszczęcie wobec niego postępowania w trybie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

6. Podsumowanie

Analiza dogmatyczna, wyniki badania ankietowego oraz przegląd konkretnych stanów faktycznych, w których sądy rozstrzygały w sprawach związanych z emigracją zarobkową rodziców pozwalają na sformułowanie następujących wniosków.

Z dostępnych danych statystycznych wynika, że problem emigracji zarobkowej rodziców i pozostawienia dzieci w kraju narasta.

Analiza obowiązujących rozwiązań prawnych prowadzi do wniosku, że Kodeks rodzinny i opiekuńczy przewiduje szereg instrumentów prawnych, które pozwalają rozwiązać omawiany problem. Ze względu na sygnalizowany wcześniej możliwy opór rodziców przed ich stosowaniem, podyktowany niską świadomością prawną i niewłaściwym rozumieniem instytucji prawa rodzinnego, warto zwrócić uwagę na unormowanie zawarte w art. 100 k.r.o., który mówi o obowiązku udzielenia rodzicom pomocy w ramach wykonywanej przez nich władzy rodzicielskiej.

Przeprowadzone badanie empiryczne pozwala przyjąć, że liczba spraw sądowych, w których dochodzi do ingerencji sądu w zakresie władzy rodzicielskiej rodziców, którzy wyemigrowali, jest niska i nie odpowiada skali zjawiska.

Podejmowana przez sądy ingerencja nie wyprzedza problemów, które w wyniku tej emigracji mogą się pojawić, ale jest podejmowana dopiero w przypadku ich wystąpienia. Chodzi tu o przeszkody natury formalnej w sprawowaniu pieczy przez osoby, którym została ona nieformalnie powierzona oraz problemy wychowawcze, dotyczące pozostawione przez rodziców dzieci. Interwencję sądu opiekuńczego można ocenić w tych przypadkach jako spóźnioną. W praktyce orzeczniczej sądów można dostrzec rozbieżności.

Zarysowany obraz znajduje odzwierciedlenie w poglądach sędziów, którzy w dużej części akceptują podejmowanie interwencji dopiero na skutek wystąpienia problemów wychowawczych dziecka oraz wyrażają poparcie dla idei instytucji patronatu. Wypada jednak podkreślić, że poglądy sędziów są niejednolite.

Nie stwierdzono znaczącej liczby przypadków przywrócenia władzy rodzicielskiej po powrocie rodziców z emigracji zarobkowej. Oznacza to, że w praktyce, emigracja zarobkowa prowadzi do stałego zerwania więzi między rodzicami a dziećmi.

Analiza poszczególnych stanów faktycznych wykazała, że w typowej sytuacji emigracja zarobkowa rodziców jest równoznaczna z porzuceniem dziecka i nie prowadzi do polepszenia jego sytuacji majątkowej, natomiast powoduje rozpad rodziny lub jest wręcz jego skutkiem.

Dokonane ustalenia pozwalają na postawienie tezy, że wprowadzenie do systemu prawnego instytucji pozwalającej na przekazywanie uprawnień z zakresu władzy rodzicielskiej przez rodziców może spowodować skutki odwrotne do zamierzonych, tj. sprzyjać rozluźnieniu więzi między rodzicami a dziećmi i wzmocnić poczucie nieodpowiedzialności rodziców.